



Szósta sesja Zgromadzenia Poselskiego Sejmów Polski i Litwy

Oświata oceniona niejednakowo



Jan Król, współprzewodniczący Zgromadzenia zapewnił litewskich posłów, że mogą liczyć na Polskę w staraniach o wejście do struktur euroatlantycznych
Fot. Rimantas Stankevičius

W Warszawie zakończyła się kolejna sesja Zgromadzenia Poselskiego Sejmu RP i Sejmu RL. Tradycyjnie już nie uniknięto gorących sporów oraz żaźranych dyskusji.

Po raz pierwszy w końcowym dokumencie znalazło się sformułowanie, że stan oświaty polskiej na Litwie i litewskiej w Polsce strony oceniają niejednakowo. Poza tym, Zgromadzenie wypowiedziało się w sprawie wzajemnego uznania

świadczeń, integracji z UE i o konflikcie wokół strażnicy w Puńsku.

Jak oświadczył „Kurierowi” poseł Artur Płokszo, wiceprzewodniczący Zgromadzenia, po raz pierwszy w najbardziej newralgicznym temacie, dotyczącym oceny realizacji uchwał przyjętych na poprzednich sesjach Zgromadzenia, nie udało się wypracować takiego wariantu tekstu, który zadowoliliby obie strony. „Sam byłem inicjatorem takiej dyskusji,

okazało się jednak, że nie jest możliwy wariant satysfakcjonujący obie strony w kwestiach oświaty. Po długich dyskusjach uznaliśmy, że po prostu skonstatujemy, iż obie strony mają inne zdania na ten temat. Nie jest to szczególnie osiągnięcie, ale przynajmniej uczciwie przyznaliśmy się, że problemy są, i co gorsza, mają tendencję do pogłębiania się” - powiedział „Kurierowi” poseł Artur Płokszo.

(Dokończenie na str. 3)

Wydawnictwo, które wydaje podręczniki o barwach błękitu, proponuje swoją pomoc szkołom polskim

Z „KLEKSEM” do nauki

Zainteresowanie konferencją metodyczną dla polonistów, matematyków i nauczycieli klas początkowych przeszło oczekiwania organizatorów.

Do szkoły średniej nr 5, gdzie w ciągu trzech dni będą się odbywały warsztaty, wczoraj przybyło ponad 200 pedagogów z Wilna i Wileńszczyzny. Głównymi organizatorami jest wydawnictwo pedagogiczne KLEKS, Ministerstwo Edukacji Narodowej RP oraz Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich.

Prezes wydawnictwa Jerzy Handzlik powiedział „Kurierowi”, że współpracę ze szkołami polskimi prowadzi już od kilku lat za pośrednictwem dyrektora szkoły podstawowej w Szklarach, od niedaw-

na prezesa trockiego rejonowego oddziału ZPL Jarosława Narkiewicza. Na jego ręce przesyłano podręczniki, które jako materiał pomocniczy były wykorzystywane w poszczególnych szkołach rejonu. Co prawda, pierwsze przesyłki tych podręczników, wysyłane przed laty drogą pocztową, ginęły w drodze, toteż ostatnio przywożą je sami. Wczoraj też podręczniki o wadze blisko tony, przekroczyły granicę. Zostały do załatwienia formalności celne i cały ładunek przekazał się nieodpłatnie szkołom polskim.

Pani Małgorzata i Jerzy Handzlikowie, obaj pedagodzy z zawodu, wydawnictwo KLEKS założyli przed dziesięciu laty. Teraz mogą się poszczycić tym, że uczniowie, którzy korzystają z podręczników

KLEKSA, są najlepiej przygotowani spośród wstępujących na wyższe uczelnie Polski, tak przynajmniej wskazują sondaże. Gdyby podręczniki spotkały się z zainteresowaniem pedagogów szkół polskich Litwy, wydawnictwo znalazłoby wspólnie z MENem możliwości nieodpłatnego przekazania ich tym szkołom. Prezes Polskiej Macierzy Szkolnej Józef Kwiatkowski powiedział „Kurierowi”, że na razie mogłyby one być wykorzystywane jako materiał dodatkowy, a na dalszą metę, po zaadaptowaniu w naszych szkołach, należałoby je porównać pod względem programowym i, być może, w przyszłości z nich korzystać w charakterze podręczników podstawowych.

(Dokończenie na str. 2)



Aula „Piątki” ledwie zmieściła nauczycieli, którzy zechcieli wziąć udział w konferencji
Fot. Marian Paluszkiwicz

W numerze:

Dla działkowców

Pięknie ukwiecony balkon, loggia, skrzynki na oknach, to nie tylko sama dekoracja. To również wyraz bliskiej przyjaźni ludzi z roślinami, z przyrodą. Balkon obsypany kwiatami jest najlepszą wizytówką każdego, tak jak np. czyste mieszkanie.

str. 5

Wywiad

Chcieliśmy w tym roku na XII Festiwal Kultury Polskiej Ziemi Wileńskiej zaprosić zespół cygański z Wilna. Jednak zażądał on zbyt wygórowanego honorarium za występ.

str. 6

Spotkania

Wartaloby w numerach „Kuriera” zamieszczać po kilka anegdotek, więcej artykułów o ludziach, ich losach, brakuje także praktycznych porad kobietom nie pracującym i wychowującym dzieci.

str. 7

Wizyta

Inny kraj, inne obyczaje - tak właśnie stwierdzili „Ejszyszczanie”, którzy uczestniczyli w Austrii w obchodach tragicznych rocznic. „Jesteśmy dziś pewni, że to właśnie polska piosenka i taniec złączyły nas, Polaków litewskich i austriackich, wszystkich, którzy miłują ojczystą kulturę, tradycję”.

str. 8

Kultura

W Zamku Trockim straszyc. Ten duch jest płci męskiej. Jest to rycerz potężnej budowy, jego głos ma moc grzmotu. Mimo budzącej szacunek postury, duch jest niezwykle łagodny. Bardzo lubi dzieci. Wyjątkową słabość odczuwa do przedstawicielki płci pięknej.

str. 11



UAB „Klion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DEBICA

Sentencja dnia

Człowiek nie jest bogaty tym, co posiada, lecz tym, bez czego z godnością może się obejść.

Immanuel Kant



Kalejdoskop aktualności

Subsydia drobnym przedsiębiorcom

Od 15 czerwca planuje się rozpoczęcie wypłaty jednorazowego bezpośredniego zasiłku w wysokości 100 Lt dla właścicieli 1-2 krów, oznakowanych i zarejestrowanych w rejestrze bydła do 1 maja 2000 r.

Ta wypłata jest zrównana z subsydem - 10 ct na 1 kg sprzedawanego mleka, ale nie zmienia umów sprzedawców i przetwórców mleka i nie ma żadnego wpływu na formowany rynek mleczarski. Od 1 maja państwo, dysponujące ograniczonymi zasobami finansowymi, odmówiło regulacji cen skupu mleka, ustalonych na mocy wzajemnego porozumienia sprzedawców i przetwórców mleka.

Przeciwko monopolowi "Telekomasu"

"Socjaldemokracja 2000" organizuje akcję zbierania podpisów "w związku z monopolistycznymi działaniami Telekomu". Na wczorajszej konferencji prasowej wiceprzewodniczący Sejmu Rimantas Dągys powiedział, że od 15 czerwca rozpocznie się zbieranie podpisów obywateli w 45 miejscowościach, w których działają oddziały partii.

"Socjaldemokracja 2000" zamierza zwrócić się do kierownictwa "Telekomu" z żądaniem, aby się zobowiązał nie podnosić obecne taryfy telekomunikacyjne do 31 grudnia 2002 r. Ta partia proponuje dostarczanie każdego miesiąca użytkownikom usług dokładnych rachunków za okres rozliczeń bez dodatkowej opłaty. "Socjaldemokracja 2000" żąda również wprowadzenia dokładnego czasu opłaty za faktyczną długość rozmowy.

Odejsie

Wczoraj mer rejonu szyluckiego Algirdas Balčytis wystąpił z Nowego Związku (NZ, socjalliberalowie). 25 maja przewodniczący NZ Artūras Paulauskas oficjalnie zawiesił pełnomocnictwa A. Balčytisa w partii.

Reputacji A. Balčytisa zaszkodził niedawno ujawniony fakt, że dla swych przedsiębiorstw przeznaczył nieproporcjonalnie wysokie odszkodowania za skutki grudniowego huraganu "Anatolij".

Potrzebny jest plan pracy

Starosta opozycyjnej frakcji LDPP Česlovas Juršėnas wezwał kierownictwo Sejmu do przygotowania planu pracy, a po jego omówieniu z opozycją - do jej kontynuowania do końca kadencji.

Według obliczeń Č. Juršėnasa, Sejmowi obecnej kadencji formalnie pozostało 5 miesięcy pracy, a realnie - zaledwie miesiąc. Jesienią, gdy się rozpocznie nowa kampania wyborcza do Sejmu, starosta LDPP już nie liczy na poważną pracę Sejmu.

O koalicji

Pierwszy zastępca przewodniczącego Sejmu Arvydas Vidžiūnas sceptycznie ocenia tworzenie bloku centrystów, liberalów i socjalliberalów. "Boję się tylko jednego, aby to porozumienie - "w sprawie przejęcia władzy na Litwie" - nie przerosło w rozbieżności programowe", powiedział na konferencji prasowej.

W jego przekonaniu, odmienne ideologie doskonale pasują na wybory, ale później mogą stworzyć wiele trudności podczas głosowania w Sejmie oraz rozstrzygania ważnych spraw strategicznych Litwy i restrukturyzacji gospodarki kraju.

Vytenis Andriukaitis i Česlovas Juršėnas za rzecz godną pochwały i logiczną uważają konsolidację prawicy, ale wyrażają obawy z powodu tego, czy nie jest tworzona "partia władzy".

Jak powiedział V. Andriukaitis, wiadomość o konsolidacji trzech partii nie dziwi go, gdyż zostało ogłoszone to, co się uważało za "tajemnicę publiczną". Przesłaniek tej decyzji V. Andriukaitis dopatrywał się już w dorocznym orędziu prezydenta Valdas Adamkusa. Jego zdaniem, była tam bardzo widoczna aluzja - troska prezydenta o to, że kompromitująca prawicowa polityka potrzebuje prawicowej alternatywy.

A więc co do dwóch członków prawicowego bloku - Związku Centrum i Liberalów - V. Andriukaitis nie ma wątpliwości, natomiast nieco zaskoczył lidera socjaldemokratów zwrot w prawo Nowego Związku, który uchodził w oczach wyborców za siłę lewicową.

Elektrownia jest bezpieczna

Specjalista energetyki jądrowej z USA zaprzeczył głównemu argumentowi przedwczesnego zamknięcia Ignalińskiej Elektrowni Atomowej, oświadczając, że nie jest w niej możliwy wybuch reaktorów, jak to miało miejsce w podobnej siłowni czarnobylskiej.

"Czarnobyl w żaden sposób, nawet umyślnie, nawet w drodze dywersji, nie może się powtórzyć w Ignalinie", stwierdził profesor uniwersytetu w Maryland Kazys Almenas.

Pod presją społeczności zachodniej, katastrofa czarnobylska była jednym z motywów podjęcia przez Litwę decyzji o wygaszeniu do roku 2005 jednego reaktora Ignalińskiej Elektrowni Atomowej oraz przewidzenia wcześniejszego niż w projekcie zamknięcia drugiego reaktora. Tymczasem prof. K. Almenas w swej książce twierdzi, że wybuch w Ignalinie nie jest możliwy, gdyż "już dawno został naprawiony ten fatalny błąd konstruktorów".

Konferencja

Wczoraj w Wilnie rozpoczęła się trzydniowa międzynarodowa konferencja na temat reformy emerytalnej.

Konferencja poświęcona jest dialogowi politycznemu różnych partii i partnerów socjalnych na temat reformy, zakładającej obowiązkowe oszczędzanie na starość. Reforma, która potrwa kilka dziesięcioleci, będzie realizowana nie tylko przez rząd, w związku z czym w jej powodzeniu i ciągłości bardzo istotne jest porozumienie się w tej kwestii wszystkich sił politycznych. (ELTA, BNS)

Przed wyborami do Sejmu

Związek Liberalów (ZL) podczas wyborów do Sejmu będzie współpracował z centrystami i socjalliberalami, gdy tymczasem partia "Socjaldemokracja 2000" postanowiła nie tworzyć żadnych koalicji wyborczych.

Na sobotnim kongresie ZL potwierdzono ustalenie współpracy w ramach wyborów do Sejmu ze Związkiem Centrum i Nowym Związkiem.

Tymczasem przewodniczący Sejmu i lider konserwatystów Vytautas Landsbergis w zbliżeniu liberałów z NZ dopatruje się lewactwa tych pierwszych. W pozdro-

wieniu pod adresem uczestników kongresu V. Landsbergis życzył ZL kształtowania się jako partii o orientacji zachodniodemokratycznej, która wraz z konserwatystami ubiegałaby się o zaproszenie Litwy w roku 2002 do NATO, a w 2004 do Unii Europejskiej.

"Dotychczas litewscy liberałowie nie mieli konkretnego stanowiska w tych kwestiach, ograniczając się, zarówno jak i inne partie lewicowe do ogólnych frazesów" - powiedziane jest w pozdro-wieniu, rozpowszechnionym przez służbę prasową konserwatystów. Stwierdza się w nim, że "two-

Na kongresie Związku Liberalów

zenie bloku z antynatowskim nowym związkiem i współpraca z nim przeciwko prywatyzacji przedsiębiorstw energetycznych", świadczą o dominującym w Związku Liberałów kierunku lewicowym, w najlepszym razie izolacjonistycznym.

Obradująca również w sobotę partia "Socjaldemokracja 2000" postanowiła w wyborach do Sejmu nie tworzyć koalicji, ale zastrzegła sobie możliwość uzgadniania stanowisk ze wszystkimi partiami politycznymi, z wyjątkiem radykalnych. Wybory do Sejmu litewskiego odbędą się 8 października. (BNS)

Z "KLEKSEM" do nauki

(Dokończenie ze str. 1)

Wydawnictwo KLEKS wybrało sympatyczną nazwę dla swych podręczników, obejmujących całe cykle dla wszystkich klas szkół podstawowych. Są to: "Błękitna matematyka", "Błękitny język polski". Organizatorzy konferencji zaprosili też najlepszych uczniów z matematyki na wakacje "Błękitne wakacje matematyków", które wydawnictwo organizuje od lat bardzo atrakcyjnie. W latach poprzednich najętsze głowy matematyczne z Wileńszczyzny również odpoczywały na takich koloniach.

Prelegentami Konferencji Metodycznej są współautorzy podręczników z matematyki i języka polskiego. Są to: dr Zbigniew Poważka, profesor Akademii Pedagogicznej w Krakowie, mgr mgr. Jadwiga Gustowicz, Grażyna Stanekka oraz Dorota Długosz.

Na kurs metodyczny zgłosiło się najwięcej nauczycieli klas początkowych. Po wysłuchaniu prelekcji nauczycielom zostaną wydane zaświadczenia z podpisem wice-minister Edukacji Narodowej Ireny Dzierżgowskiej.

Krystyna Adamowicz

Do olimpiady - na czworakach



Fot. ELTA

W sobotę w klubie "Muzikinis angaras" radio M1 zorganizowało wyścigi dla najmłodszych obywateli naszego kraju.

Tatusiowie i mamusi nie mogli się nacieszyć, jak pojętne są ich pociechy. Nie umieją jeszcze chodzić, ale już przygotowują się do zawodów sportowych, a jak niektórzy rodzice marzą, olimpijskich. Maluchy miały za zadanie dotrzeć na czworakach do swoich ulubionych zabawek. A tymi zabawkami niekoniecznie były misie i laleczki, grzechotki i lśniąca dzwoneczki. Maluchy pełżyły

do telefonów komórkowych, innych przedmiotów domowego użytku. Ponoć jeden z tatusiów jako przynętę ustawił butelkę piwa. Niemowlaki, mimo że, trenowane w domu, czego nie ukrywali ich rodzice w wywiadach dla mediów, często myliły swoją "przynętę" i raczkowały w kierunku tej, do której dążył „konkurent”. Kończyło się to zazwyczaj łzami.

Na ogół było szalenie zabawnie i niezwykle. A najlepsi zdobyli nagrody w postaci pamperśców.

Inf. wl.

Julitta Tryk

Pracownicy oświaty z Rakiszek przerwali strajk

Samorząd zwróci długi

Wczoraj pracownicy oświaty rejonu rakiskiego przerwali blisko dwutygodniowy bezterminowy strajk.

Decyzja o zaniechaniu strajku zapadła w piątek, gdy komitet strajkowy zgodził się ze zgłoszonym przez samorządową komisję negocjacyjną harmonogramem likwidacji zadłużenia.

Jak poinformowała starsza księgowa służby oświatowej Sa-

morządu Rejonu Rakiskiego Audronė Stundzevičienė, nauczyciele obiecali przerwać strajk, gdyż samorząd obiecał uiścić wszystkie długi po otrzymaniu nieoprocentowanej pożyczki z Ministerstwa Finansów.

A. Stundzevičienė powiedziała, że 1 mln 300 tys. Lt nieoprocentowanej pożyczki Samorząd Rejonu Rakiskiego ma otrzymać w dniach 7-8 czerwca.

"Po otrzymaniu pożyczki nauczycielom zostaną wypłacone kwietniowe uposażenia oraz rozpocznie się wypłata majowych awansów. Zwłoka w wypłacie wynagrodzeń została zlikwidowana" - powiedziała A. Stundzevičienė.

Dziewięć szkół rejonu rakiskiego bezterminowy strajk rozpoczęło 23 maja. W ostatnim dniu protestu strajkowało 15 szkół oraz 5 przedszkoli-żłobków. (BNS)

Dr Richard von Weizsäcker uważa, że historia nie uczy tego, co musimy robić jutro

Przyszłość pamięci

Były prezydent Niemiec dr Richard von Weizsäcker i prof. Kazimiera Prunskienė, dyskusją o zadaniu Europy, zainaugurowali w Ratuszu wileńskim cykl rozmów na temat pamięci przyszłości.

Eks-prezydent Niemiec na początku rozmowy zaznaczył, że kraje, aspirujące do Unii Europejskiej, muszą być przygotowane do pełnego członkostwa, tak samo, jak zjednoczona Europa powinna być przygotowana do ich przyjęcia.

- W tym procesie po obu stronach powstają różnego rodzaju problemy, które pomoże nam przezwyciężyć przypomnienie dziejów historycznych XX wieku - powiedział dr Richard von Weizsäcker. Uważa on, że postreganie nadal wrogów w byłych wrogach, może przeszkodzić dojrzaniu nowych możliwości, jakie się otwierają przed nami.

Dr Richard von Weizsäcker i Kazimiera Prunskienė rozmawiali o wspólnej przyszłości narodów polskiego, litewskiego i niemieckiego, jak również o wspólnej ich przeszłości, która, zdaniem dr Richarda von Weizsäckera, nie powinna ciążyć nad pamięcią trzech narodów.

Zdaniem eks-prezydenta Niemiec, szczególnie pamięć młodych pokoleń nie może być obciążona zaszłością wspólnej historii.

- Nie mogą i nie muszą one być zakładnikami przeszłości i trybami w ukształtowanym mechanizmie dziejów - mówił dr Richard von Weizsäcker podczas piątkowej rozmowy z Kazimierą Prunskienė.

Cykl dyskusji "Litewsko-niemiecko-polskie rozmowy na temat pamięci przyszłości" organizowany przez Instytut Goethe

go w Wilnie wspólnie z ambasadą RP na Litwie, Instytutem Polskim w Wilnie oraz samorządem stołecznym i Uniwersytetem Wileńskim, podczas których wybitni przedstawiciele trzech narodów wspólnie spróbują odpowiedzieć na pytanie - dlaczego o czymś pamiętamy, a coś zapominamy?, oraz w jaki sposób pamięć narodu, społeczeństwa i jednostki może wpływać a nawet uczynić beznadziejnymi wspólną przeszłość i przyszłość.

Dr Richard von Weizsäcker i Kazimiera Prunskienė, którzy w piątek zapoczątkowali ten cykl, próbowali odpowiedzieć na część tych pytań. Kazimiera Prunskienė pytała swego rozmówcę, który jest jedną z najwybitniejszych postaci we współczesnej historii Europy, w jaki sposób Litwa, jako małe państwo, może odnaleźć swe miejsce we współczesnej Europie. Równoprawne miejsce w rodzinie zjednoczonych narodów, które pozwoliłyby zachować małemu krajowi i narodowi swą tożsamość.

Dr Richard von Weizsäcker powiedział, że Europa dziś podąża w kierunku federalizacji, gdzie swe miejsce powinny znaleźć również małe kraje i narody. Zaznaczył, że Niemcy, wybrali dla swego państwa we współczesnej Europie model Republiki Federalcyjnej i właśnie taki model sprawdza się. Dr Richard von Weizsäcker zauważył, że również inne wielkie kraje, jak na przykład Wielka Brytania, zaczyna zastanawiać się nad federalnym modelem państwa.

Cykl dyskusji będzie kontynuowany 22 czerwca, kiedy w Ratuszu wileńskim spotkają się prof. dr Norbert Frei z Niemiec, dr Bogdan Musiał z Polski oraz Liudas Truska z Wilna. Tematem rozmów trzech naukowców będzie "Traktowanie Holocaustu w naukach historycznych i w historii polityki".

Organizatorzy zapraszają również wilnian do udziału w dyskusji.

Stanisław Tarasiewicz



Dr Richard von Weizsäcker uważa, że państwa Europy Środkowej i Wschodniej, dążące do członkostwa w NATO, powinny utrzymywać z Rosją i Ukrainą takie stosunki, które pozwoliłyby na zachowanie stabilności w tym regionie
Fot. Marian Paluszkiwicz

Spór ambasadora i ministra będzie rozbrzmiewał już tylko w kuluarach MSZ

Echo konfrontacji

Sejmowy Komitet Spraw Zagranicznych orzekł, że "konfrontację" ambasadora Litwy z ministrem finansów w Londynie nadal rozpatrywać będzie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Sejmowy Komitet Spraw Zagranicznych wczoraj na zamkniętym posiedzeniu omawiał różnicę poglądów, zaistniałą w maju w Londynie między ministrem finansów Litwy Vytautasem Dudėnasem i ambasadorem Justasem Vincasem Paleckisem.

Według danych BNS, członek komitetu Gediminas Vagnorius zaproponował przekazać sprawę do rozpatrzenia MSZ, a w razie potrzeby - na posiedzeniu rządu.

Za tą propozycją opowiedziała się większość członków komitetu. Przewodniczący Związku Chrześcijańskich Demokratów Kazys Bobelis głosował przeciw, członek frakcji LDPP Juozas

Bernatonis powstrzymał się, a przewodnicząca Narodowej Partii Ludowej Laima Andrikienė nie głosowała.

W maju podczas wizyty ministra finansów V. Dudėnasa w Londynie, w czasie nieoficjalnego obiadu, na którym obecny był też pracownik brytyjskiego MSZ, doszło do rozbieżności w poglądach ministra i ambasadora w ocenie priorytetów polityki zagranicznej.

Jak podają sejmowe źródła, minister V. Dudėnas był niezadowolony z tego, że ambasador J. V. Paleckis nie docenił roli integracji z NATO w porównaniu ze sprawą integracji z Unią Europejską. Sam ambasador J. V. Paleckis twierdzi, że nie było żadnego nieporozumienia, które by zwróciło uwagę Brytyjczyków.

Ambasador został wezwany do Wilna, gdzie miał możliwość objaśnienia przed prezydentem

Valdasem Adamkusem i MSZ.

Sygnatariusz Aktu 11 Marca J. V. Paleckis do nominacji na ambasadora Litwy w Zjednoczonym Królestwie był doradcą prezydenta Algirdasa Brazauskasa w kwestiach polityki zagranicznej. J. V. Paleckis w Londynie pracuje 4 lata.

Według nieoficjalnych danych, jego nazwisko figuruje na formowanej liście wyborczej Nowego Związku (socjalliberałów) oraz jako potencjalnego przyszłego ministra spraw zagranicznych.

V. Dudėnas jest konserwatyistą. Od początku obecnej kadencji Sejmu do minionej jesieni był przewodniczącym sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych. Poglądy przewodniczącego Komitetu Spraw Zagranicznych V. Dudėnasa i ambasadora J. V. Paleckisa różniły się i wcześniej.

(BNS)



Z okazji 40-lecia
Annie Macedońskiej
wiązanek najserdeczniejszych
życzeń - olimpijskiego spokoju,
uśmiechu na co dzień,
radości z życia
i zwykłego szczęścia ludzkiego
składają
Anna, Jan i Waldemar Macedońscy

Oświata oceniona niejednakowo

(Dokończenie ze str. 1)

Łódź po Króla

Niewątpliwie, wpływ na przebieg Zgromadzenia wywarł kryzys rządowy w Polsce, którego największe napięcie wypadło właśnie w czasie sesji. Niektórzy postawili polscy musieli dzielić swój czas pomiędzy obradami Zgromadzenia a posiedzeniami różnych rad politycznych, zarządów i innych gremiów politycznych, gorączkowo omawiających kandydatury przyszłego polskiego gabinetu ministrów. Ostatniego dnia wicemarszałek Sejmu RP Jan Król został zabrany dosłownie ze środka rzeki podczas przejażdżki z delegatami Zgromadzenia, bowiem rozpoczęło się posiedzenie zarządu Unii Wolności i współprzewodniczący Zgromadzenia był potrzebny do obrad. Wystano po niego specjalną łódź.

O strażnicy w Puńsku ...

- Konflikt wokół strażnicy w Puńsku, wzajemne uznawanie świadectw szkolnych, integracja z Unią Europejską - w tych m. in. sprawach wypowiedziało się w piątek w Warszawie Zgromadzenie Poselskie Sejmów RP i Republiki Litewskiej.

W jednej z uchwał końcowych Zgromadzenie zwróciło uwagę, że kwestia lokalizacji strażnicy w Puńsku powinna zostać rozstrzy-

gnięta w drodze dialogu między tamtejszą radą gminy a Komendą Główną Straży Granicznej.

Oznacza to - wyjaśniał jeden z dwóch współprzewodniczących Zgromadzenia, wicemarszałek Sejmu RP Jan Król, - że rada gminy powinna podjąć decyzję o zmianie przestrzennego zagospodarowania terenu tak, by umożliwić wybudowanie strażnicy na działce poza granicami Puńska. „A więc ruch należy teraz do rady gminy Puńsk, złożonej w większości z Litwinów” - powiedział.

... uznawaniu świadectw i UE

Zgromadzenie zwróciło uwagę na potrzebę „niezwłocznego uregulowania” kwestii wzajemnego uznawania świadectw szkolnych, dyplomów, stopni i tytułów naukowych.

Zgromadzenie wyraziło zadowolenie z rozpoczęcia przez Litwę negocjacji w sprawie członkostwa w UE. Podkreśliło zarazem, że wszystkie kraje, uczestniczące w procesie rozszerzenia Unii, powinny być traktowane na równi, a „data ich przyjęcia do UE określana przez stopień i tempo spełniania merytorycznych kryteriów członkostwa”.

Była to szósta sesja Zgromadzenia, działającego od dwóch i pół lat. Termin następnej będzie zależał od kalendarza wyborczego w obu krajach.

Informacja własna, PAP

Kilka dni bez gorącej wody

W związku z planowym remontem na kilka dni (od wczoraj) gorącej wody pozbawieni zostaną mieszkańcy szeregu domów stołecznych.

Do 9 czerwca nie będzie jej w domach nr 2 -20, 24, 26, 30, 32, 34, 36, 38 rozlokowanych przy ulicy Minties; Raitininkų 3, 4a; Rinktinės 1, 3/11; Spor-

to 2, 34; Šeiminiškių 23; Žirmūnų 1D, 1E, 1H, 2-26, 30a, 48A, 30-54. W tym samym okresie - od 5 do 9 czerwca - wody gorącej nie będzie: Kau-no 30,32; Panerių 34, 36, 38, 40a, 41, 43; Statybininkų 4, 8, 10/17; Vytenio 50/28; Švitrigailos 38/16, 39/16.

Inf. wł.

Były dyrektor szkoły sanatoryjnej w Jewju 6 lat czekał na niewinnienie

Stracony czas

- Ile się najęździłem do Wilna w ciągu tych 6 lat, ile pieniędzy i zdrowia zmarnowałem - spokojny, mężczyzna w starszym wieku zrezygnowany oczekiwał na wyrok.

Jego adwokat pocieszała go, ale widać było, że nawet wygrana nie sprawi mu wielkiej radości. I tak był przekonany o swojej prawości, a minione lata, które pochłonęły sądy, dochodzenia już nie wróca.

Jak już informowaliśmy, były dyrektor szkoły sanatoryjnej w Jewju, oskarżony o obrażenia ciała i nadużycie stanowiska służbowego, został niewinniony. Wyrok ogłoszono w ubiegłym tygodniu. Petras Marcinka wysłuchał go w skupieniu i spokojnie. Stuchając wyroku wracał myślami do wypadków, które sprawiły, że został uznany za przestępcę...

Dyrektor pobił kobietę?

Rzecz działa się w styczniu 1994 r. we wsi Paneriai. Do Petrasa Marcinki przyszedł jeden z robotników sieci elektrycznych, i poskarżył się, że jakaś kobieta nie pozwała im ustawić słupa na swojej działce ziemi. Dyrektor udał się zobaczyć, co się dzieje. Działo się

nie bardzo dobrze, bo rozjuszona kobieta - Franciszka Jakonienė broniła swoich praw z długim kijem w rękę. Z tym kijem rzuciła się na Marcinkę, ten zaś zmuszony był bronić się. Później poszkodowana oznajmiła, że dyrektor kilkakrotnie obalił ją na ziemię i pobił. Do prokuratury dzielnicowej rejonu trockiego zwróciła się dopiero we wrześniu. Dalej w dokumentach prawnych widoczna jest wyraźna płatanina. Kobieta podawała różne daty i godziny całego zajścia, udowadniała, że dokonano ekspertyzy medycznej, jednak żaden dokument tego nie potwierdził. W końcu, gdy wręczono jej pozew do sądu, odmówiła przyjęcia go i potwierdzenia złożonych podczas śledztwa wstępnego zeznań.

Padła z roweru

Do drugiego incydentu doszło w marcu 1994 r. Petras Marcinka dowiedział się, że pracowniczka kotłowni jego szkoły Lina Dulienė jest pijana. Dyrektor razem z kierownikiem ds. gospodarczym próbowali przekonać kobietę, aby nie stwarzała problemów i opuściła miejsce pracy. Nietrzeźwa kobieta zaczęła się opierać i mężczyźni zmuszeni byli wyprowadzić ją z

pomieszczenia. Na ulicy pomogli jej wsiąść na rower, zawiesili na kierownicy słoik z mlekiem i odprawili do domu. Pijana kobieta nie mogła utrzymać równowagi i kilka razy upadła z roweru, oczywiście, kalecząc się. Na głowę Petrasa Marcinki posypały się nowe oskarżenia, mianowicie, że razem z kierownikiem ds. gospodarczych, ją trzeźwą, pobił, zaciągnął siłą do transformatorni, potem jeszcze innego pomieszczenia, tam przywiązał i bił. Wezwania na sąd i ta poszkodowana nie przyjęła, co więcej, wyjechała z Jewja, gdzie mieszkała. Petras Marcinka pozostał sam na polu walki...

Sprawa ciągnęła się 6 lat

Wszczynano ją, wstrzymywano, rozpatrywano w sądach. Jedne sądy udowadniały winę dyrektora, inne niewinność. Jak stwierdził ostatni - Wileński Sąd Okręgowy - podczas śledztwa popełniono naruszenia. Problem pogarszały kłamliwe zeznania niektórych świadków, inni pomierali w ciągu tych 6 lat. Niemniej uznano wreszcie Petrasa Marcinkę za niewinnego. Tylko kto zwróci mu stracony czas i zdrowie...

Irena Litwin

Sąd Apelacyjny w dalszym ciągu rozpatruje skargi skazanych za spisek w styczniu 1991 r.

Decyzja w lipcu

Sąd Apelacyjny Litwy wczoraj kontynuował rozpatrywanie skarg apelacyjnych 6 skazanych za spisek 13 stycznia 1991 r.

Sąd załączył do aktów prośby złożone przez Mykolasa Burokevičiusa, Juozasa Jermalavičiusa i Juozasa Kuolelisa i do czwartku ogłosił przerwę, aby z prośbami mogła się zapoznać Prokuratura Generalna.

Były pierwszy sekretarz proowieckiej KPL M. Burokevičius m.in. poprosił Sąd Apelacyjny o odwołanie się do Sądu Konstytucyjnego, aby ten wyjaśnił, czy ówczesna uchwała Rady Najwyższej z 1990 r. o zakazie działalności KPL/KPZR na Litwie nie kolidowała z ówczesną ustawą tymczasową i zasadniczą - Konstytucją oraz ustawą o partiach politycznych.

Skazany M. Burokevičius poprosił o wezwanie na posiedzenie sądu w celu złożenia dodatkowych wyjaśnień byłego szefa

Departamentu Ochrony Kraju posta Audriusa Butkevičiusa.

W przekonaniu M. Burokevičiusa, niedawne wywiady A. Butkevičiusa, udzielone prasie litewskiej i zagranicznej na temat wydarzeń styczniowych 1991 r., różnią się od złożonych w sądzie zeznań.

W wywiadzie dla litewskich mediów A. Butkevičius powiedział, że jeszcze przed krwawymi wydarzeniami styczniowymi wiedział, że się nie obejdzie bez ofiar w ludziach.

M. Burokevičius poprosił również o wezwanie na posiedzenie sądu i przesłuchanie dziennikarzy, którzy zasięgaliby wywiadu u A. Butkevičiusa.

Skazany miał wiele prośb do Sądu Apelacyjnego, które ponad godzinę wyluszczał ze swych notatek. Przypuszczalnie Sąd Apelacyjny zakończy rozpatrywanie skarg skazanych i wystąpi z orzeczeniem w lipcu.

(BNS)

Okup za ... siebie

Przedsiębiorca z Działdowa sfingował swoje porwanie i próbował wyludzić okup od własnej żony. Jak się okazało, wraz z kolegami chciał zdobyć pieniądze na zabawę.

41-letni Bogusław K., prowadzący prywatną firmę w Działdo-

wie, w czwartek rano wyjechał do Torunia. Kilka godzin później zadzwonił do żony, informując, że został porwany i że odzyska wolność, gdy ta zdobędzie 9 tys. zł i przekaże je w ustalonym miejscu. Barbara K. powiadomiła policję. Ok. godz. 16. na rynek w Działdo-

wie zająchał polonez, z którego wysiadł mężczyzna. Jak się później okazało, był to Andrzej S., kolega rzekomo porwanego, który przejął okup. Chwilę później policja zatrzymała samochód i podróżujących nim czterech mężczyzn. Wśród nich był Bogusław K. Wszyscy byli pijani. Jak się okazało, Bogusław K. i jego koledzy próbowali w ten sposób zdobyć pieniądze na dalszy ciąg imprezy. Policja musiała poczekać do piątku, by zatrzymani wytrzeźwili i mogli złożyć zeznania.

(PAP)

Uwaga!

Klub Absolwentów Uczelni Wyższych zaprasza absolwentów uczelni polskich i litewskich na spotkanie roboczo-rozrywkowe, które się odbędzie 10 czerwca o godz. 13.00 w Ejszyskim domu kultury.

Na porządku dziennym omówienie kwestii pomocy wzajemnej przy poszukiwaniu pracy, prezentacja planów klubu na najbliższą przyszłość.

Po zakończeniu części oficjalnej zabawa z dyskoteką oraz koktail. Dla chętnych, łaźnia i inne atrakcje.

Osoby zainteresowane proszone są o kontakt pod nr tel.: 8-287-51523 lub po 18.00 - tel. 67-23-57.

Patronat medialny „Kurier Wileński”, radio „Znad Wilii”
Mecenat Konsulat Generalny RP w Wilnie

Bądź aktywny i odważny, bo do takich należy świat

Uniwersytet w Białymstoku przyjmuje na 5-letnie studia ekonomiczne (magisterskie) grupę absolwentów szkół bądź klas z polskim językiem nauczania. Ilość miejsc ograniczona.

Termin składania dokumentów w dni powszednie w godz. 9.00-15.00 do 5 lipca br. włącznie.

Szczegółową informację można uzyskać: UNIVERSITAS STUDIORUM POLONA VILNENSIS, Aguonu 22, pokój nr 27, tel. 33-03-06.

Dr Jarosław Wolkonowski

Ośrodek turystyczny "Paguoda"

Zaprasza wszystkich chętnych do wypoczynku nad morzem. Cena usług - od 5 do 25 litów. Dla inwalidów i członków ich rodzin przysługują zniżki.

Do usług gości: łódzie, prom, wycieczki po Żmudzi i do obwodu kaliningradzkiego. Znajdziecie nas pod adresem: Sukilielių 16, Klaipėda, tel. (8-26) 493494; Zauerveino 12a, tel. 493854 albo 277684 (p. Mečislovas).

KOLONIE DLA DZIECI (6 - 17 lat)

"Merkurijus" 369 Lt, "Liepsnelė", "Dobilelis" 299 Lt

(15 km od Kowna w Kačerginė). Dla dzieci jest tu basen, będą się uczyć prowadzenia samochodu i języka angielskiego. Ponadto działają kółko majsterkowiczów, sekcje rysunku, muzyczna, aktorska, wycinanek z papieru, sportowa i samoobrony, aerobik. Są organizowane dyskoteki, nocne wyprawy, ogniska. Dzieci zorganizują święto lasu, wybory miss, święto Neptuna. Przewidziane są spotkania i koncerty, zawody sportowe.

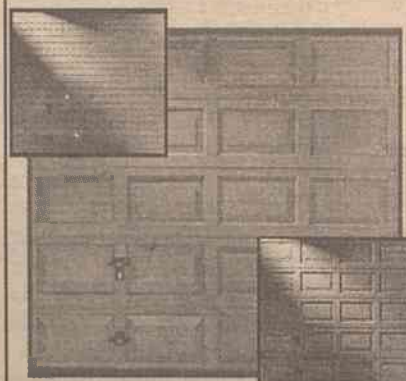
Frageta 399 Lt (Obwód kaliningradzki, Swietłogorsk, nad Bałtykiem). Dla dzieci będą wycieczki do zoo, wybory miss, święto Neptuna, zawody sportowe, nocne wyprawy i ogniska, program obozowy.

Turnusy: 12.06-21.06, 23.06-2.07, 4.07-13.07, 15.07-24.07, 26.07-4.08, 6.08-15.08, 16.08-25.08.

Organizowane są dodatkowe wycieczki. Można cały obóz przystosować do odrębnego programu.
Kaunas, A. Mickevičiaus 8-22, tel. (8-27) 32 43 32, (8-285) 814-34.

PLAS MEDAS

Plastyczne okna, drzwi, ogrody zimowe, witryny, drewniane drzwi garażowe (sekcyjne, filingowe, ekskluzywne)



Ševčenkos g. 19, Vilnius, tel./faks 33 98 11, tel. (8 298) 24298



640lt

1620 x 1400



718lt

1620 x 1330



824lt

2320 x 1400



950lt

2360 x 1330

Okna są certyfikowane i produkowane z duńskiego kształtownika PLASTMO

Chcesz uniknąć niespodzianek? Ubezpiecz samochód, dom, życie. Oferujemy ubezpieczenia na dogodnych warunkach. Zniżki! Brokerzy ubezpieczeniowi „Rinkos spektras”, jest możliwość przyjazdu agenta.

Tel. 253-235, (8-299) 37604 - Ryszard.

„Grzmot w czerwcu głosi, że dużo zboża przynosi”

Pracowity miesiąc

W czerwcu warzywa wymagają szczególnej pielęgnacji: nadal systematycznie je odchwaszczamy, polewamy, obserwujemy, czy nie pojawiają się szkodniki.

W pierwszych dniach czerwca można jeszcze wysiewać ogórki na późniejszy zbiór, pietruszkę naciową na przezimowanie, marchew do przechowywania, czarną rzodkiew.

Do gruntu sadzimy jeszcze późne odmiany pomidorów, porów, rozsądę kapusty białej głowiastej, czerwonej włoskiej. Pomidory podwiązujemy do pali, usuwamy zbędne boczne pędy. Przy tym nie należy żałować bocznych pędów i łodyg, gdyż jednołodygowe krzewy rodzą obficie i owoce są większe. Pomidory podlewamy tylko w słoneczne dni, by do wieczoru liście roślin obeschły, gdyż w warunkach nadmiernej wilgoci zaczynają rozwijać się różne choroby. W razie potrzeby wieczorami podlewamy tylko samą ziemię.

W czerwcu szczególnie uważnie należy pielęgnować cebulę, gdyż atakują ją śmietki cebulanki. Porażone cebule zani-

kają, żółkną od góry szczypiorek. Główki zaczynają gnić. Jeżeli szczypiorek zaczyna żółknąć, cebulę podlewamy gorącym roztworem popiołu drzewnego (1 kg na 10 l wody). Na jedną roślinę wystarcza mniej więcej szklanka roztworu.

Truskawki też wymagają pielęgnacji: spulchniamy międzyrzędzia (jeżeli nie dokonaliśmy ściółkowania), usuwamy niepotrzebne do rozmnażania wąsy, jak też nie owocujące krzaki. Wiele gatunków warzyw lepiej rośnie i owocuje, jeżeli są okopywane. Do nich należą kapusta, ogórki, pomidory, bób, które po okopaniu puszczają dodatkowe korzenie, co sprzyja pobieraniu z ziemi więcej substancji odżywczych.

Korzenie buraczków i marchwi również okopujemy przed słońcem. Po silnym deszczu lub obfitym polewaniu drobne cząstki górnej warstwy gleby sklejają się, i po wyschnięciu tworzy się skorupka utrudniająca dopływ powietrza do gleby. A więc ziemię wokół roślin należy stale spulchnić, gdyż powietrze jest potrzebne zarówno korzeniom roślin, jak też bakte-

riom, które produkują pokarm dla roślin. Pulchna ziemia szybciej się ogrzewa, łatwiej przepuszcza wodę.

W czerwcu intensywnie się rozwijają drzewa i krzewy owocowe. Ze szczepionych okazów usuwamy polietylenowe woreczki i umocowanie, którymi obwiązano miejsce szczepienia, aby nie hamowało dopływu substancji odżywczych do zaszczepionego pędu wrastając w korę. Wycinamy "wilki", które wyrosły w pobliżu zrazu. Pędy, które się przyjęły możemy podeprzeć przywiązanymi do gałązki patyczkami. Aby uzyskać obfite i dobre plony owoców i jagód, w tym czasie szczególnie potrzebne są odpowiednie zabiegi agrotechniczne, czystość i porządek. Drzewa owocowe co drugi rok zasila się nawozami organicznymi i mineralnymi, stale się spulchnia ziemię, niszczy chwasty, a w razie potrzeby - drzewka się podlewa. Korony drzew należy tak formować, aby wszystkie gałęzie otrzymywały wystarczająco słońca i powietrza. Zagęszczone, zaniedbane sady zawsze są atakowane przez choroby i szkodniki.

Ptasie budziki



Jastrząb ma swój sposób "budzenia" gromadki kur lub innego ptactwa...
Fot. A. Germanavičius

Wielu działkowiczów, a szczególnie ci, którzy teraz mieszkają w domkach działkowych, na dachach, znajdujących się w pobliżu lasu, jak podają polscy ornitologowie, podobno nie potrzebuje budzika.

Jego rolę z powodzeniem odgrywają ptaki. Spróbujmy, za przykładem "znawców ptasiego życia" przekonać się o tym osobiście. Ich zdaniem, "najwcześniejszym" budzikiem jest drozd. On najkrócej sypia - można go usłyszeć o trzeciej nad ranem. Największym śpiochem natomiast, jest szpak - sypia prawie do piątej. Jeśli ktoś śpiący w pobliżu lasu chciałby obudzić się punktualnie o godz. 4, powinien skorzystać z usług żybki.

Wynika to z tablic ustawionych na szlaku przyrodniczym „Dolina Hołubli” pod Przemysłem (Podkarpacie). Umieszczo-

ne tam tablice przedstawiają „ptasi budzik”.

Według leśników, którzy ustawili ten osobliwy zegar, najkrócej sypia właśnie drozd. Jego głos, dobiegający z wierzchołków wysokich drzew, można usłyszeć już o godz. 3. Dziesięć minut później z poszycia leśnego zaczyna mu wtórować rudzik, a kwadrans po trzeciej - kos. I tak się zaczyna ptasi koncert.

O 3.20 włącza się świergotek, a w pół do czwartej - kukułka. Potem kolej na bogatkę i pierwiosnka, których rewirem są niższe piętra lasu. Natomiast po ziębie, o 4.20, usłyszeć można śpiew wilgi i, na koniec, o 4.50 - szpaka.

Natomiast słowik, który zwykle trzyma się w wilgotnych miejscach, w pobliżu zbiorników wodnych, w zależności od pogody, może "prześpiewać" całą noc.

Gdzie rosną kwiaty...

Wizytówka

Stare słowiańskie przysłowie mówi, że gdzie rosną kwiaty, tam z pewnością mieszkają dobrzy ludzie. Wszyscy chyba uznajemy je za słusne, bo na ogół zamilowanie do kwiatów wiąże się z wieloma pozytywnymi cechami charakteru.

Pięknie ukwiecony balkon, loggia, skrzynki na oknach, to nie tylko sama dekoracja. To również wyraz bliskiej przyjaźni ludzi z roślinami, z przyrodą. Balkon obsypany kwiatami jest najlepszą wizytówką każdego, tak jak np. czyste mieszkanie. Stanowi on uroczę przedłużenie naszego mieszkania, a rośliny, które na nim kwitną, sprawiają wrażenie jak gdyby były w naszym pokoju, blisko nas.

Od ukwiecenia balkonów nie zwalnia nas wymówka, że brakuje materiału sadzeniowego. W sklepach, na rynku można kupić przeróżne, piękne kwiaty. Nie zwalnia nas też praca zawodowa, brak czasu, bowiem trud, który wniesiemy w uprawę roślin, szybko przynosi zapłatę, w postaci poprawy zdrowia, a zwłaszcza samopoczucia, bo właśnie na balkonie spędzamy sporo wolnego czasu. Dla osób starszych, samotnych ukwiecony balkon daje niezwykle zadowolenie i pomaga zapomnieć o wielu problemach dnia codziennego.

Nieprzypadkowo więc samorząd miasta organizuje corocznie konkursy, na najpiękniej ukwiecony balkon. Miło przypomnieć, że w roku ubiegłym zwyciężcą konkursu została nasza czytelniczka, o czym pisaliśmy na swych łamach.

Jeżeli dotychczas nie uporządkowaliśmy balkonu, zachęcamy to zrobić nie zwlekając.



Źródło przeciwutleniaczy

Jedz jabłka

Powiedzenie "Jedz jabłka z rana i z wieczora, a unikniesz doktora" jest bardzo uzasadnione, jak wykazują najnowsze badania.

Według dr Chang Y. Lee z Zakładu Żywności Rolniczej Stacji Doświadczalnej w m. Geneva (USA), spożywanie tych owoców ze skórką dostarcza organizmowi substancji długo i pozytywnie działających na nasze zdrowie oraz mogących eliminować lub ograniczać ryzyko wystąpienia niektórych przewlekłych chorób. Jabłka zawierają bowiem naturalne substancje fitochemiczne, w tym polifenole i flawonoidy. Związki te mają właściwości przeciwutleniające, hamują lub całkowicie ograniczają w organizmie działanie wolnych rodników, które poprzez uszkodzenie komórek ciała mogą prowadzić do wystąpienia nowotworów, chorób serca czy udarów. Głównymi przeciwutleniaczami w jabłku są polifenole (kwercetyny, fioletyny, kwas chlorogenowy oraz epikatechiny), występujące przeważnie w skórce. To wła-

śnie kwercetyny hamują aktywność enzymatyczną komórek nowotworowych oraz wzmacniają działanie nowych innych czynników przeciwrakowych, zapobiegając wystąpieniu tej choroby.

Dr Lee wykazał, że jabłko o średniej masie 150 g zawiera kilkadziesiąt miligramów polifenoli. Sklasyfikował również, w oparciu o ich skład i koncentrację, 24 odmiany jabłoni. Do odmian, których owoce działają silnie przeciwutleniająco, zaliczył "Northen Spy", "Liberty", "Crispin", "Red Delicious" i "Fuji", natomiast jabłka "Idareda", "Jonagolda", "Gala", "Freedom" i "McIntosh" - średnio, a owoce odmiany "Empire" i "Golden Delicious" - działają słabo.

Lepsze przeciwutleniająco działają niż jabłka wykazują winogrona, gruszki i brzoskwinie, podobne - banany, a słabsze - pomarańcze i grejpfruty. Spośród warzyw bardziej przeciwutleniająco niż jabłka działają czosnek, brokuły i pomidory, a słabiej - szpinak, marchew, cebula i zielona papryka.

Blżej świata

Komputery w szklarniach

Wiele firm specjalizujących się w oprogramowaniach komputerowych wykorzystywanych w produkcji szklarniowej, oferuje systemy do indywidualnego rejestrowania wszystkich zabiegów i prac pielęgnacyjnych, wykonywanych nie tylko w całym obiekcie, ale również w poszczególnych sektorach, a nawet rzędach roślin w szklarni.

Takie programy pozwalają na śledzenie rozwoju chorób i szkodników w uprawach, określenie ilości zużytych środków ochrony roślin oraz na planowanie w różnych częściach szklar-

ni. Umożliwia to kontrolę przebiegu prac w szklarni - można je obserwować na monitorze centralnego komputera. Przed rozpoczęciem np. pasynkowania, podwiązania, zbioru pomidorów czy opryskiwania, pracownik odnotowuje tę czynność oraz numer rzędu, w którym pracuje, przy pomocy klawiatury przenośnego czytnika. Ten ostatni może być połączony z centralnym komputerem bezprzewodowo lub za każdym razem trzeba go podłączać do zamontowanych w rzędach stacji, połączonych kablem z komputerem.

CZERWIEC

Dla tych działkowiczów i ogrodników, którzy wszystkie prace wykonują przestrzegając ściśle faz Księżyca i uzależniają od tego wielkość plonów, podajemy "ściągaczkę" na czerwiec.

Co "mówi" kalendarz księżycowy

DNI NIE SPRZYJAJĄCE

siewom i sadzeniu.... 2,3 (do wieczora), 9,10, 17, 20, 21, 25, 26
pasynkowaniu, uszczykiwaniu pomidorów i in. warzyw..... 4, 5, 12, 13, 22 - 24
pieleniu na "rosnącym" Księżycu..... 3 - 16

DNI SPRZYJAJĄCE

siewom i sadzeniu:
- rozsady późnej kapusty..... 4, 5, 12- 14
- brukwi, rzepy i in. późnych okopowych..... 18, 19, 23
- pikowaniu buraków ćwikłowych..... 13, 14
- pasynkowaniu pomidorów i obcinaniu pędów innych upraw warzywnych..... 1, 11, 20, 21, 29, 30
- dokarmianiu upraw nawozami..... 18, 19, 22, 23, 27, 28
- profilaktycznej walce z chorobami i szkodnikami.... 18 - 20, 26, 28
- pieleniu chwastów..... 18, 19, 27, 28

Zestaw przygotowała Danuta Danowska

Podsumowanie "Kwiatów Polskich" - 2000

Było to prawdziwe święto

Wywiad z Janem Mincewiczem, posłem na Sejm RL, głównym organizatorem XII Festiwalu Kultury Polskiej Ziemi Wileńskiej

Niemal równocześnie z ostatnimi przygotowaniami do "Kwiatów Polskich" otrzymał Pan dyplom o ukończeniu studiów teologicznych. Gratulujemy Panu, ciekawi jednak jesteśmy motywów podjęcia nauki.

Są to 6-letnie studia magisterskie na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie. Ukończyłem je na piątki, bo taki system ocen jest tam przyjęty. Dlaczego? - takiego pytania nie zadawałem sobie. W pewnym sensie dla wewnętrznej satysfakcji, ponadto - jest to pomocne w nauczaniu katechezy. Zajęcia w tym kierunku prowadzę w szkole, w Niemenczyźnie. Na więcej nie pozwala mi czas: praca w Sejmie, zespół "Wileńszczyzna" itd.

W dniu, kiedy rozmawiamy, ma się Pan spotkać z kierownikami zespołów, które brały udział w tegorocznych "Kwiatach Polskich". Rozumiem, że nastąpi tam podsumowanie XII Festiwalu. Jak, Pana zdaniem, on wypadł?

Podsumowanie, wymiana spostrzeżeń i wrażeń, co dobre, co złe, co można zrobić, żeby było lepiej, ewentualne plany na przyszłość. Uważam, że ten festiwal odbył się zgodnie z naszymi założeniami. Oczywiście, dużo zależy od pogody, ale ona sprawy nie ułatwia, jest tylko warunkiem powodzenia. Zespoły były właściwie przygotowane, na poziomie okazali się zarówno ich kierownicy, jak i uczestnicy. Wszyscy byli zgrani, zdyscyplinowani, robili wszystko, co mogli, nawet - więcej. Szczególnie chcę podkreślić dobrą frekwencję na próbie generalnej, bo z tym bywa różnie. I to też zaważyło na dobrej organizacji przebiegu festiwalu.

W tym roku bardzo mile wrażenie robiła oprawa plastyczna, z dominującym akcentem - palma wileńskimi.

Do tego angażują się różni ludzie. Większość tych prac wyko-

nuje Roma Sosnowska - studentka Akademii Sztuk Pięknych w Wilnie, ale nie tylko. Współdziałała inni plastycy, ludzie zgłaszają pomysły i są one realizowane.

Również ciekawe są pomysły choreografa Leonardy Klukowskiej.

Wkłada ona ogrom pracy w układy choreograficzne, w przygotowanie uczestników. Jeździ po prostu do wielu zespołów biorących udział w festiwalu i sama z nimi ćwiczy. Tak było z "Truskaweczką", "Rodzinką" i innymi. To wielki trud: wymyślenie koncepcji, układów, z uwzględnieniem takiej masy ludzi tańczących.

Podczas festiwalu Pan i nasza koleżanka redakcyjna Krystyna Adamowicz otrzymaliście z rąk starosty m. Mrągowa Ryszarda Soroki Honorowe Obywatelstwo tego miasta. Może jest tak, że automatycznie honorom towarzyszy zaproszenie kierowanej przez Pana "Wileńszczyzny" na mrągowski tradycyjny Festiwal Kultury Kresowej?

Niestety, to honorowe obywatelstwo nie uprawnia do udziału w tych festiwalach. Natomiast zaproszenia na razie "Wileńszczyzna" nie otrzymała. W zeszłym roku uczestniczyliśmy w tej imprezie. Widocznie organizatorzy nie mogą zapraszać stale te same zespoły. Co się tyczy honorowego obywatelstwa, to sam fakt jest przyjemny.

Zwróciłam uwagę, że w tym roku poza, że tak powiem, tradycyjnymi sponsorami "Kwiatów Polskich", wymienione zostały firmy i nazwiska naszych przedsiębiorców.

Skoro jesteście przy tym temacie, to chcę wyrazić tą drogą podziękowanie dla Senatu Rzeczypospolitej Polskiej na czele z panią marszałek Alicją Grześkowiak, która nie była w tym roku obecna, otrzymaliśmy natomiast list od przewodniczącej Komisji Łączno-



XII Festiwal "Kwiaty Polskie" przeszedł już do historii jako udany pod każdym względem

ści z Polakami Zagranicą Senatu RP pani Janiny Sagatowskiej, które doceniły rangę tej imprezy i wsparły ją również finansowo. Dziękuję także Fundacji Wspierania Współpracy Polsko-Litewskiej im. A. Mickiewicza w Warszawie (prezes Edmund Pawlak). Z kolei ewenementem festiwalu było nagrodzenie poszczególnych zespołów. To się stało po raz pierwszy. Ambasada RP w Wilnie ufundowała nagrodę w wysokości tysiąca litów dla "Stu uśmiechów" z gimnazjum Adama Mickiewicza, jako zespołu najmłodszego, najbardziej rewelacyjnego. Firma "Klion" przekazała trzy zespołowe nagrody w postaci zegarka i koszulek. Natomiast firma "Arabska" z rejonu sołecznickiego ze Stanisławem Pieszka na czele zrobiła prawdziwą niespodziankę, bo kupiła dla jednego z zespołów sprzęt nagłaśniający wartości bli-

sko 2 tysięcy litów. Nagroda przypadła w udziale najaktywniejszemu uczestnikowi festiwalu z rejonu sołecznickiego. Okazał się nim zespół "Znad Mereczanki" z Jaszun. Szkoda, że mimo naszych apeli nie znalazł się żaden przedsiębiorca w rejonie wileńskim, który by ufundował jakąś nagrodę dla zespołów z tego rejonu, podobnie z rejonu trockiego lub innego, czy miasta Wilna.

W tym roku festiwal po raz pierwszy trwał dwa dni, czy nadal planuje Pan taką jego formułę?

Widzę go w takiej właśnie postaci. Ale możemy to zrealizować przy obecności wielu zagranicznych uczestników. W tym roku po raz pierwszy mieliśmy aż osiem zespołów z Polski, zazwyczaj bywają dwa, trzy. To jakby narzuciło tę formę: w przeddzień głównego święta mieliśmy dzień festiwalowy w Niemenczyńskim Domu Kultury. Koncert trwał trzy godziny przy szczelnie wypełnionej widowni. Zespoły miały do dyspozycji po prawie 20-30 minut i mogły zaprezentować program znacznie dłuższy od tego, który zgodnie z regulaminem - tylko dwa numery - przedstawiły w drugim dniu festiwalu, a nieraz chciało się je słuchać lub oglądać znacznie dłużej - np. "Taaką pakę", czy "Czeremosz".

Uważam, że ta innowacja, która zrodziła się poniekąd samorzutnie, jest dobra i najprawdopodobniej się utrzyma, bo już miałem zgłoszenia do udziału w następnych festiwalach, nawet od tych zespołów, które nie uczestniczyły w tym roku. Sądzę, że może będą to goście nie tylko z Polski.

Jakie jeszcze innowacje Pan by widział?

Każdego roku festiwal jest inny. Nie chcemy dublować tego samego. Staramy się w miarę możliwości stale wносить coś nowego. Dotyczy to m. in. zarówno atrybutów chóru oraz tancerzy, jak i de-

koracji scenarii. Świat się zmienia, dochodzą nowe pomysły, które wykorzystujemy. Chętnie widzimy na festiwalu, wbrew krążącym plotkom, zespoły o nieco odmiennym profilu, oczywiście, nie przesadzając. Mimo że jest to impreza kultury polskiej, zresztą nie ma w tytule - ludowej, mimo że często zarzuca się nam, że rzekomo chcemy prze-folklorizować się, tego określenia w ogóle nie rozumiem, przyklaskujemy propozycjom. Przykładem otwartości "Kwiatów Polskich" na wszelkie innowacje jest udział "Stu uśmiechów". Również chętnie widzimy na naszych festiwalach przedstawicieli innych narodowości. Chcieliśmy w tym roku zaprosić zespół cygański z Wilna. Jednak zażądał on zbyt wygórowanego honorarium za występ.

Skoro o przyjazdach, więc może też kilka słów o wyjazdach. Czy na festiwalu padły jakieś propozycje?

Owszem, ale nie jest to jeszcze do końca sprecyzowane. Kilka zespołów otrzymało z różnych miejsc zaproszenia: na warsztaty, kolonie, koncerty, pobyt...

Korzystając z okazji, chciałbym serdecznie podziękować: kierownikom zespołów, wszystkim uczestnikom, sponsorom, wszystkim, którzy przyczynili się organizacyjnie, a takich osób było bardzo dużo, łącznie z panem Mieczysławem Borusewiczem - starostą Niemenczyzna, który już na łamach "Kuriera Wileńskiego" dziękował wielu instytucjom i osobom za pomoc w sprawnym zorganizowaniu festiwalu. Do tych podziękowań również się dołączam. Słowa wdzięczności kieruję także do wielu członków "Wileńszczyzny", która była organizatorem imprezy. Wszystkim wymienionym i nie wymienionym - bardzo dziękuję. A Panu Bogu - za pogodę i nie tylko...

Rozmawiała Halina Jotkiallo
Fot. Jan Mincewicz



Tak tańczyła "Wileńszczyzna" - organizator festiwalu, który przebiegał w roku szczególnym - 2000

Dzień "Kuriera Wileńskiego" w Trokach

"... to jedna rodzina..."

W minioną niedzielę ekipa dziennikarzy "Kuriera Wileńskiego" wraz ze wspianą asystą: rodzinnym zespołem Żejmów, kwartalnikiem "Znad Wili" i Unią Europejską miała spotkanie ze swoimi czytelnikami w trockim Domu Kultury. To było 20 już z kolei spotkanie "Kuriera" ze swoimi czytelnikami. Nowa Wilejka, Druskienniki, Święciany, Turgiele, ... i Troki.

Ale nie w Trokach!

Młodzież - naszą przyszłość - o tym wiedzą wszyscy i, zdawałoby się, nie trzeba ciągle powtarzać tego, co oczywiste. Jest natomiast zupełnie inaczej, kiedy o tym nie tylko wie się, ale widzi się i odczuwa. Na wiele spotkań z dziennikiem przychodziła młodzież, gdyż zawsze poruszaliśmy w swoich artykułach temat i problemy szkół tej miejscowości, do której jechaliśmy. Tak aktywną, wesołą i śmiałą młodzież spotkaliśmy po raz pierwszy. Dzisiaj naprawdę trudno zmusić ludzi do tańca, śpiewu, uśmiechu, oklasków... Są zagubieni, zamknięci w sobie, borykający się z mnóstwem problemów, o których zapomnieć, przynajmniej na chwilę, jest wręcz niemożliwe. Ale nie w Trokach i nie z troczanami! Bawili się, przy tym serdecznie i całą duszą, wszyscy.

Szczęśliwe losy

Po raz pierwszy naszym czytelnikom sprezentowaliśmy 20 prenumerat sobotniego wydania

dziennika. Szczęśliwe bilety losowali najmłodszy. Okrzyki radości, oznajmujące wygraną, były naprawdę głośne i szczere. Szczególne zadowolenie sprawiała radość z wygranej prenumeraty uczniów polskiej szkoły w Trokach, których byłoby na sali jeszcze więcej, gdyby nie był to akurat dzień Pierwszej Komunii Świętej.

Do Unii Europejskiej z „Kurierem Wileńskim”!

W czasie spotkania widzowie mieli możliwość nie tylko wesoło spędzić czas, ale też zapoznać się z Unią Europejską. O tym "co to jest i z czym się to je" zebrany opowiedzieli państwo Wanda i Romuald Mieczkowski, właściciele polskiej galerii artystycznej "Znad Wili" oraz wydawcy kwartalnika "Znad Wili". Pan Romuald poinformował troczan o drodze naszego państwa do Unii. Jeśli nawet ktoś z widzów obawiał się nudnego wykładu, był przyjemnie zaskoczony, ponieważ pan Mieczkowski, opowiadając o UE przeplatał poważne informacje ciekawostkami i dowcipami. Między prelegentem i widownią szybko nawiązał się dialog. Szczególnie ożywił zebranych konkurs, który uwieńczył wystąpienie państwa Mieczkowskich. A propos, nagrody w konkursie były niezwykle atrakcyjne i praktyczne - podkoszulek, długopis i brelok z symboliką UE.

W odpowiadaniu na zadawane przez prowadzących pytania dotyczące UE, szczególnie aktyw-



Sprezentowaliśmy naszym czytelnikom 20 prenumerat sobotniego wydania dziennika. Na zdjęciu: właściciele szczęśliwych biletów

ny udział brała ulokowana na „galorce” młodzież. Jeden z chłopaków w ciągu całego konkursu stał z podniesioną do góry ręką i zgłaszał się do odpowiedzi, zanim jeszcze padało pytanie. Każdą nagrodę, która odchodziła w inną rękę, chłopak żegnał z żalem. Pod koniec konkursu cała widownia kibicowała aktywnemu zwolennikowi integracji Litwy z UE. Gdy padło ostatnie pytanie, dość trudne, chłopak z rezygnacją opuścił rękę. Jednak widownia nie dała za wygraną i sala na chwilę przemieniła się w zgraną klasę, która na lekcji podpowiada wyzwanemu do odpowiedzi koledze. Poskutkowało - upragniona nagroda dostała się chłopakowi.

Konkurs zakończył się optymistycznym hasłem pani Wandy: "Z Kurierem Wileńskim" i kwartalnikiem "Znad Wili" - do Unii Europejskiej!".

Gazeta za "sucha"

Pani Zofia jest emerytką i bardzo się ucieszyła, kiedy mogła bezpłatnie wziąć kilka numerów "Kuriera". "Nie mogę już spać, ani jeść, a więc czytam. Teraz będę tego miała przynajmniej na parę dni. Nie zawsze mogę kupić gazetę, a więc czasami to nawet "podkradam" u

syna" - mówi pani Zofia. Pan Piotr Siemaszko, również emeryt, którego losy w życiu dziwnie pokreśliły i uczył się w szkole ukraińskiej, "Kurier" kupuje w kiosku. Nie zawsze, ale bardzo często. Pan Piotr proponuje, żeby w "Kurierze" było bardziej "wesoło": "Długich artykułów nikt nie chce czytać, ponieważ ludzie nie mają na to czasu. Trzeba dawać więcej informacji, ale krótszych. Poza tym gazeta jest za "sucha". Warto by zamieszczać w numerach po kilka anegdotek, więcej artykułów o ludziach, ich losach, brakuje także praktycznych porad kobietom nie pracującym i wychowującym dzieci". Zaskoczyło nas, w pewnym stopniu nawet przyjemnie, iż pewien wilnianin, który także przybył na spotkanie, nie wiedział o tym, że "Kurier Wileński" jest dziennikiem wydawanym na Litwie, myślał bowiem, że robi się go w Polsce.

Owacje i bis

Na sali nie było zbyt wielu ludzi, to prawda. Ale ten, kto przyszedł, nie pożałował. Zespół rodzinny Żejmów bawił publiczność doskonale! Nostalgiczne stare piosenki odpowiadały osobom starszym, a skoczne i nowoczesne



Pani Zofia jest emerytką i bardzo się ucieszyła, kiedy mogła bezpłatnie wziąć kilka numerów "Kuriera". Nie zawsze może kupić gazetę, a więc czasami to nawet "podkrada" u syna

pasowały młodzieży. "Sokoły" wywołały owacje i bis. "... Bo wszyscy Polacy, to jedna rodzina..." - tą piosenką zakończyliśmy nasze spotkanie wszyscy razem, głośno śpiewając na stojąco, ze złączonymi dłońmi. Czuliśmy się, jak najprawdziwsza rodzina. Dziękujemy.

Danuta Kamilewicz
Sabina Kozłowska

Fot. Marian Paluszkiwicz



Najmłodszy widzowie z zapalem rozwiązywali zagadki, które wesoła Puculka umieściła na stronie "Pocopotek"



Wanda i Romuald Mieczkowski opowiedzieli zebranym o tym, "co to jest UE i z czym się to je"



Tak aktywną, wesołą i śmiałą młodzież spotkaliśmy po raz pierwszy

"Ejszyszczenie" uczestniczyli w Austrii w obchodach tragicznych rocznic

Pieśń połączyła

"Gaude Mater Polonia" - była pieśnią przewodnią pobytu w Austrii Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca "Ejszyszczenie".

Wzruszyli nas do łez

Inny kraj, inne obyczaje - tak właśnie stwierdziliśmy, zapoznając się z życiem Austriaków. Panuje tu ład i porządek. Zachwyca obcokrajowca wyjątkowa pracowitość i dokładność tego narodu. Zauroczyły nas precyzyjne górskie pejzaże, malownicze zakątki austriackiej Arkadii, do której na pewno chciałby powrócić jeszcze raz ten, którego stopa stanęła na tej ziemi. Pociąga tu ludzi też bez wątpienia, dobrobyt mieszkańców, łagodny klimat, bujna "zieloność".

Przybyliśmy do Wiednia na zaproszenie ambasady Rzeczypospolitej Polskiej. Poznaliśmy wielu szlachejnych ludzi, np. radcę - ministra pełnomocnego ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu Marka Rzeszotarskiego, który był dla nas, ejszyszczań, prawdziwym Aniołem Stróżem.

Nasz pobyt w Wiedniu rozpoczął się od udziału w imprezie, poświęconej Konstytucji 3 Maja. To było naprawdę wielkie wydarzenie, gdyż przybyli do ambasady polskiej dyplomaci z różnych krajów. Przed budynkiem ambasady prezentowaliśmy swoją obecnością polskie stroje ludowe a zarazem kunszt artystyczny, śpiewając głośno całemu światu: "Witaj, majowa jutrzeńko, świeć naszej polskiej krainie..."

Potem były rozmowy Rodaków przy stole, spotkania z gośćmi zagranicznymi i wiele, wiele innych wrażeń. Mieliśmy także spotkanie z ambasadorem RL, który zaprosił nas do ambasady litewskiej w Wiedniu.

Sanktuarium pamiątek polskich

Po uroczystości w ambasadzie czekały nas kolejne uroczyste chwile w kościele św. Józefa na Kahlenbergu - sanktuarium i skarbnicy polskich pamiątek narodowych. Świątynia została zniszczona w 1683 r. przez woj-

ska tureckie Kara Mustafy podczas oblężenia Wiednia. Tu w ruinach kościoła 12 września 1683 roku w kaplicy Aniołów Stróżów legat papieski Marco d'Aviano odprawił Mszę św. przed kopią obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Uczestniczył w niej król Jan III Sobieski. Na zakończenie Mszy św. Marco d'Aviano miał wypowiedzieć prorocze słowa: "Joannes vinces" (Janie, zwyciężysz).

Wiele jest pamiątek w kościele z czasów odsieczy wiedeńskiej. W przedsionku nad drzwiami wmurowano tablicę upamiętniającą zwycięstwo pod Wiedniem. W ścianie - tablica informująca o wizycie Jana Pawła II. Tu też się znajduje kopia obrazu Jana Matejki "Sobieski pod Wiedniem". W zakrystii znajduje się stała ekspozycja muzealna, stanowiąca skarbiec pamiątek związanych z odsieczą wiedeńską. Są to liczne dokumenty, plany, fotokopie, szabla Sobieskiego, monety polskie, austriackie, tureckie. Jest tu portret Jana III Sobieskiego - pogromcy Turków pod Wiedniem. Co roku też, 12 września odbywa się uroczysta Msza św. w Kościele Polskim na Kahlenbergu w związku z rocznicą udziału króla polskiego i żołnierzy polskich w zwycięskiej bitwie, która przyniosła Polakom wielkopomną chwałę.

Tu odbyła się uroczysta Msza św. z okazji Święta Narodowego. We Mszy św. uczestniczyli: ambasador Irena Sipowicz, radca - minister pełnomocny Marek Rzeszotarski, inni pracownicy ambasady RP w Wiedniu.

Kolejny dzień zapowiadał przedpołudniową wycieczkę do górzystej miejscowości, bogatej w plantacje winorośli - Gishiebel. Po drodze zwiedziliśmy zamek Lichtenstein. W uroczym miasteczku Gumpoldskirchen mieliśmy obiad, na który podano wieprzowinę pieczoną na rożnie i tradycyjne wina obiadowe.

Wstrząsające znalezisko

Wzruszające chwile przeżyliśmy podczas zwiedzania stolicy.



"Ejszyszczenie" śpiewali też przy Ambasadzie RP w Austrii

Wszystko tu tchnie przeszłością, historią. To miasto wielowiekowej kultury, sztuki, nauki, ośrodek przemysłu, handlu, turystyki. Podziwialiśmy architekturę, cenne zabytki, piękne pałace, parki, skwery, pomniki. Gdy zwiedzaliśmy Muzeum Historii Naturalnej, byliśmy świadkami nagradzania pracowników muzeum: Bernola Lotch oraz Marii Teschler-Nicola Krzyżem Orderu Zasługi dla Rzeczypospolitej Polskiej. Właśnie ci ludzie, austriacy naukowcy, przyczynili się do wykrycia kolejnych zbrodni hitlerowskich, dokonanych na 15 Polakach, prawdopodobnie w marcu 1942 roku. Kierownictwo muzeum poinformowało ambasadę RP w Wiedniu, że w zbiorach wydziału Biologii Archeologicznej i Antropologii znajduje się 15 czaszek, pochodzących z ciał polskich bojowników ruchu oporu, które zostały zakupione w czasie wojny. Czyli śmierć 15 osób na zamówienie dla badań Instytutu Anatomii Uniwersytetu Rzeszy w Poznaniu. Szczątki zostały wysłane do Wiednia w czerwcu 1942 roku. Kierownictwo muzeum udzieliło pełnego dostępu do dokumentacji, zadeklarowało także

gotowość do zaakceptowania wszelkich decyzji strony polskiej w tej sprawie.

Śpiew przez łązy. Śpiewaliśmy patriotyczne piosenki z lat wojennych i, oczywiście, "Gaude Mater Polonia". Smutne to a zarazem jakże wymowne. Na zakończenie imprezy mieliśmy kolację w muzeum oraz oglądaliśmy nocną panoramę całego Wiednia.

Hołd pamięci

Następny dzień naszego pobytu w Austrii zapowiadał wyjazd do Gusen. Gusen należy do gminy Langenstein. Co roku, w maju, spotykają się ludzie różnych narodowości, aby złożyć hołd pamięci dużej liczbie ofiar, ich rodzinom, pomordowanym w obozie śmierci w czasie wojny. Memoriał Gusen - to symboliczne miejsce, pozostałe po największym hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Austrii. Cierpienie i śmierć stały się w tym miejscu wspólnym losem, zgotowanym przez hitlerowski reżim przedstawicielom 30 narodowości. Wśród obywateli wielu państw zginęło tutaj ponad 28 tys. Polaków, którzy przez cały okres istnienia obozu stanowili przeciętnie 60% więźniów. Każdego, przywiezionego do obozu, witały słowa: "Przybyliście do obozu, z którego nie ma już wyjścia, jedyne wyjście jest przez komin krematorium".

W tym dniu odbyła się też Msza św. przy dawnym krematorium z udziałem duchowieństwa polskiego i Polonii oraz akademii z udziałem delegacji zagranicznych.

Uroczystość w związku z obchodami 55 rocznicy wyzwolenia więźniów z obozów koncentracyjnych odbyła się też w Mauthausen. Z rana uczestniczyliśmy w nabożeństwie okolicznościowym w kościele św. Grzegorza, potem przybyliśmy do Mauthausen na centralne uroczystości przy pomniku polskim.

Mauthausen - muzeum przedstawiające historię obydwo obozów i informacje o 47 innych podobozach. W sumie zostało zamordowanych lub zmarło w tych obozach 108 tys. osób.

Program obchodów tygodnia pamięci w St. Gusen zakończył się koncertem Filharmonii Wiedeńskiej w kamieniołomach "Wienergraben" Mauthausen.

W ostatnim dniu naszego pobytu w Austrii zwiedziliśmy przemysłowe miasto Linz nad Dunajem, gdzie mieszka około 3 tys. polskich rodzin, działa tu aktywnie organizacja polonijna. Linz - to ulubione miasto Hitlera. Chodził tu do szkoły. Zachował się także dom, w którym mieszkał. Ślady archeologiczne wskazują na to, że miasto należało do Wielkiego Cesarstwa Rzymskiego w 3 w.p.n.e.

Zmęczeni i szczęśliwi późnym wieczorem wróciliśmy do Wiednia, który był dla nas na krótki czas domem, gdzie panowało ciepło i serdeczność. Bo właśnie tak byliśmy traktowani przez swoich Rodaków, którzy bardzo pragnęli, byśmy swój pobyt spędzili treściwie, byśmy wyjechali z Wiednia pełni wrażeń.

Jesteśmy dziś pewni, że to właśnie polska piosenka i taniec złączyły nas, Polaków litewskich i austriackich, wszystkich, którzy miłują ojczystą kulturę, tradycje.

Jesteśmy wdzięczni Bogu i dobrym ludziom, dzięki którym przeżyliśmy wzruszające chwile radości ze spotkania z przedstawicielami ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu, Polonią austriacką, Zasłużony Zespół dla Kultury Polskiej w 11 roku swego istnienia po raz pierwszy wyruszył w tak daleką podróż. Swoją podróż w Austrii zawdzięczamy Stowarzyszeniu "Wspólnota Polska", które w całości sfinansowało naszą podróż. Dziękujemy za wsparcie, pomoc finansową Prezesowi Stowarzyszenia "Wspólnoty Polskiej" prof. dr hab. Andrzejowi Stelmachowskiemu, jak też Andrzejowi Chodkiewiczowi - dyrektorowi Biura Zarządu Krajowego "Wspólnoty Polskiej", Krystynie Borzemskiej - głównemu skarbnikowi oraz Krystynie Chrzanowskiej - głównej księgowej Biura Stowarzyszenia.

Wacława Iwanowska
członkini
zespołu "Ejszyszczenie"
Fot. z archiwum zespołu



Tu był hitlerowski obóz zagłady, dziś miejsce pamięci i zadumy

Polska

Wybór Krzaklewskiego...

Rzecznik klubu AWS Piotr Żak powiedział w niedzielę, że lider AWS Marian Krzaklewski będzie kandydował w wyborach prezydenckich.

„W związku z licznymi pogłoskami, nieporozumieniami, które się pojawiły w ciągu ostatnich godzin chciałbym z całą stanowczością potwierdzić w imieniu przewodniczącego Mariana Krzaklewskiego, że będzie on startował w wyborach prezydenckich” - oświadczył Żak. Według polityków SKL, Unia Wolności miała postawić warunek, że Marian Krzaklewski może zostać premierem nowego rządu, jeżeli zrezygnuje z kandydowania w wyborach prezydenckich. Unia temu zaprzecza.

... i Olszewskiego

Lider Ruchu Odbudowy Polski Jan Olszewski oświadczył w niedzielę, że będzie kandydował w wyborach prezydenckich.

Decyzję ogłosił 4 czerwca - w ósmą rocznicę obalenia kierowanego przez niego rządu - na spotkaniu z przedstawicielami swego społecznego komitetu wyborczego. Olszewski mówił, że długo wahał się z podjęciem decyzji o kandydowaniu, ale zmusiła go do tego sytuacja - w kraju i na prawicy. Lider ROP przypomniał, że Aleksander Kwaśniewski zgłosił już zamiar startu w wyborach prezydenckich. „Teraz ruch powinien należeć do AWS, ale sytuacja w Akcji jest taka, że nie wiadomo, kto będzie kandydował na prezydenta” - mówił.

Kandydaci na premiera

Dwóch potencjalnych kandydatów na nowego szefa rządu wyłonił w miniony weekend Zarząd Ruchu Społecznego AWS - poinformował rzecznik Ruchu Marek Markiewicz.

Markiewicz nie zaprzeczył, iż na „zamkniętej liście” potencjalnych kandydatów znajduje się nazwisko wicepremiera Longina Komołowskiego, wymienianego wcześniej wśród kandydatów na szefa rządu. Markiewicz powiedział, że kandydaci - jako popierani przez RS AWS - zostali zarekomendowani Prezydium Akcji. Nie zaprzeczył, iż lista kandydatów powstała w związku z ewentualnym sprzeciwem UW wobec osoby Mariana Krzaklewskiego.

Buzek czeka

Premier Jerzy Buzek oczekuje, że rozstrzygnięcie rozmów koalicyjnych nastąpi w ciągu najbliższych kilku dni. Szef rządu zapowiedział, że do tego czasu rząd będzie pracował „bez zakłóceń” w dotychczasowym składzie.

Buzek spotkał się z dziennikarzami po sobotnich rozmowach z liderem UW Leszkiem Balcerowiczem i liderem AWS Marianem Krzaklewskim. „Ustaliliśmy, że to do nich należy podjęcie decyzji: rząd koalicyjny i większościowy, który jest dobrym rozwiązaniem dla Polski, czy rząd mniejszościowy” - powiedział premier.

Dodał, że „stosowne działania” oraz decyzje, czy stanąć na czele ewentualnego rządu mniejszościowego podejmie po rozstrzygnięciu rozmów koalicyjnych.

„Potrzebne jest teraz u obu partnerów koalicyjnych otwarcie się na siebie i swoje poglądy. Oczekuję, że tak właśnie teraz będzie” - podkreślał premier.

Pierwszy zachodni przywódca w Dumie

Clinton ciepło o Rosji

Prezydent USA Bill Clinton, który jako pierwszy zachodni przywódca wystąpił wczoraj w Dumie, niższej izbie rosyjskiego parlamentu, nie szczędził ciepłych słów pod adresem Rosji.

W ciągu około 45-minutowego wystąpienia Clinton zapowiedział poparcie zabiegów Rosji o przyjęcie do Światowej Organizacji Handlu (WTO), a także dalsze wysiłki na rzecz porozumienia USA i Rosji w sprawach umocnienia strategicznej stabilizacji, w tym nowego układu START o redukcji broni nuklearnej. Clinton za wielce pozytywne doświadczenie swego życia uznał możliwość obserwowania drogi Rosji ku demokracji i wolnemu rynkowi. Podkreślił, że mimo różnych interesów obu krajów i różnic zdań między nimi, Stany Zjednoczone pragną widzieć Rosję mocną.

Porozumienia z Putinem

Prezydent USA przypomniał dwa porozumienia, jakie podpisał w przeddzień z prezydentem Rosji Władimirem Putinem: w sprawie redukcji zapasów plutonu do broni atomowej i o utworzeniu wspólnego centrum ostrzegania o wystrzeliwaniu rakiet. Nawiązując do planów nowego amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej, co do którego strony nie osiągnęły porozumienia, Clinton zapewnił deputowanych, że system ten w żaden sposób nie podważa interesów Rosji. W sprawie Czeczenii Clinton poparł prawo Rosji do obrony jej integralności terytorialnej, lecz wyraził - zaznaczając, że czyni to „jako przyjaciel” - sprzeciw wobec działań, które powodują wielkie straty wśród ludności cywilnej.

Prezydent USA odwiedził Ukrainę

Ostatni etap podróży

Bill Clinton przybył wczoraj po południu do stolicy Ukrainy, Kijowa, który jest ostatnim etapem europejskiej podróży amerykańskiego prezydenta.

Wizyta Clintona w Kijowie potrwała kilka godzin. Najważniejsze jej punkty były: rozmowa z prezydentem Leonidem Kuczumą i spotkanie z mieszkańcami Kijowa na Placu Michajłowskim koło odbudo-



Fot. EPA-ELTA

Demonstracje pod Dumą

Gdy Clinton przemawiał w Dumie, pod jej budynkiem zgromadziły się dwie nieliczne grupy demonstrantów: jedna z komunistycznymi czerwonymi flagami, druga zaś z emblematami Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji Władimira Żyrinowskiego. Obie miały transparenty z antyamerykańskimi hasłami. Prezydent Clinton po opuszczeniu Dumy tak szybko wsiadł do samochodu, że zapewne nawet nie zauważył demonstrantów. Clinton nie podszedł też do grupy ciekawskich, którzy czekali pod Dumą, by zobaczyć amerykańskiego prezydenta. Mogli go widzieć jedynie z daleka, bowiem kordony milicji i służby bezpieczeństwa skutecznie broniły

dostępu do Dumy na odległość mniejszą niż 100 m.

Szczyt w ocenie Brzezińskiego

Zdaniem byłego doradcy prezydenta Cartera ds. bezpieczeństwa narodowego, Zbigniewa Brzezińskiego, to, że spotkanie Clinton-Putin nie zakończyło się zawarciem istotnych porozumień rozbrojeniowych, było sukcesem szczytu. „Rezultaty spotkania w Moskwie są skromne, co oznacza, że szczyt był udany” - powiedział Brzeziński. „Niebezpieczeństwo polegało na tym, że Clinton i Putin mogliby powziąć nie tylko przedwczesne, ale na dalszą metę nawet niebezpieczne porozumienia w dziedzinie strategicznej”. W opinii Brzezińskiego, „stworzyłyby to coś w rodzaju amerykańsko-rosyj-

skiego parasola bezpieczeństwa, dwustronnego porozumienia ponad głowami wszystkich, co z kolei zaniepokoiłoby Europę, spowodowało negatywne reakcje chińskie i zastrzeżenia w Japonii, co na dalszą metę byłoby szkodliwe dla pozycji samej Ameryki”.

„Na szczęście Putin na to nie poszedł i w rezultacie mamy szczyt, który był poważny, powściągliwy i podtrzymał kontakt na linii Waszyngton-Moskwa, ale nie zmienił stanu rzeczy w zasadniczy sposób” - ocenił Brzeziński. „Podejrzewam, że to świadczy o pewnym paraliżu w procesach decyzyjnych w Moskwie, dlatego, że pójście na większe porozumienia z USA wymagałoby przełomu w stanowisku kół wojskowych w Rosji, które są przeciwnie jakimkolwiek zmianom” - dodał.

Katastrofa helikoptera nad Moskwą

Śmierć Fiodorowa

Światowej sławy okulista Swiatosław Fiodorow zginął w katastrofie helikoptera, który w piątek wieczorem runął na jedną z moskiewskich dzielnic.

Helikopter z napisem „Poliklinika Fiodorowa” spadł na niewielką polankę w parku obok budynków mieszkalnych na północnym zachodzie Moskwy. W helikopterze były cztery osoby. Wśród

szczątków maszyny znaleziono dokumenty (w tym legitymację) Swiatosława Fiodorowa oraz należące do niego protezy. Fiodorow miał częściowo amputowane nogi - mimo to lubił jeździć konno. Jak podali współpracownicy Fiodorowa, wracał on z Tambowa - z uroczystości dziesięciolecia tamtejszej jego kliniki - do Moskwy, na urodziny żony.

Hiszpania

Zamach na polityka

W Hiszpanii wczoraj odbyły się milczące protesty przeciwko terrorystycznej organizacji ETA, oskarżanej o niedzielny zamach na polityka rządzącej Partii Ludowej.

Atak na Jose Maria Pedrosę jest piątym zamachem przypisywanym ETA od grudnia ubiegłego roku, kiedy organizacja ta wypowiedziała 14-miesięczne, jednostronne zawieszenie broni. Oficjalnie ETA na razie nie przyznała się do zamachu. 57-letni Jose Maria Pedrosa był radnym w mieście Durango w Kraju Basków. Zginął od strzału w głowę w niedzielę na ulicy w centrum Durango; zaledwie 100 metrów od swego domu.

Białoruś

Liderowi białoruskiej opozycji, b. premierowi Michaiłowi Czyhirowi, grozi nowy proces. Do odpowiedzialności karnej ma być pociągnięta także jego żona Julia.

19 maja Czyhira skazano za machinacje finansowe, chociaż zarówno sam oskarżony, jak i miejscowa opozycja oraz kilka organizacji międzynarodowych (w tym OBWE), uważa to za polityczny rewanż ze strony Aleksandra Łukaszenki. Czyhir dostał trzy lata więzienia w zawieszeniu na dwa lata oraz zakaz zajmowania wyższych stanowisk w organizacjach i urzędach bez względu na ich formę własności.

Prokuratura uznała decyzję sądu za zbyt łagodną i oprotowała wyrok. Oskarżyciel Wiktor

wanej niedawno cerkwi św. Michała. Na spotkaniu pod hasłem „Przyszłość zaczyna się dziś” amerykański przywódca wygłosił orędzie do narodu ukraińskiego.

Dla społeczności międzynarodowej najważniejszym wydarzeniem podczas tej wizyty było ogłoszenie przez Kuczumą ostatecznej daty zamknięcia elektrowni jądrowej w Czarnobylu - 15 grudnia.

Czyhirowi grozi nowy proces

Żynhiel powiedział wczoraj, że zwrócono się do sądu wyższej instancji o ponowne rozpatrzenie sprawy, wskazując na nowe jej wątki. „Uważam, i jest to zgodne z kodeksem karnym, że za podobne przestępstwa winnych należy naprawdę pozbawiać wolności” - podkreślił Żynhiel. Opozycja uważa, że wytoczony byłemu premierowi proces to odwet Łukaszenki za działalność polityczną Czyhira. W zeszłym roku w maju Czyhir postanowił wziąć udział w zorganizowanych przez opozycję tak zwanych alternatywnych wyborach prezydenckich. Proces grozi też jego żonie Julii. Nie za działalność polityczną, jednak, lecz za... pogryzienie milicjanta. Julia Czyhir była obrońcą posiłkowym na procesie

męża. W dniu ogłoszenia wyroku, kiedy w sądzie panował nieopisany ścisk, potęgowany jeszcze przez funkcjonariuszy OMON-u, którzy nie dopuszczali ludzi do sali rozpraw, kobieta starała się zasiąść w ławie obrońców. Milicjant boleśnie wykręcił jej rękę, kiedy próbowała sforsować kordon. Niewiele myśląc, ugryzła go w ucho. Jeszcze tego samego dnia złożyła w prokuraturze skargę na bezprawne, jej zdaniem, działania milicji. Prokuratura uwzględniła jednak nie jej skargę, lecz pogryzionego mężczyzny. Czyn żony byłego premiera zakwalifikowano jako czynną napaść na funkcjonariusza na służbie. Grozi za to kara od roku do pięciu lat więzienia lub „robót resocjalizacyjnych”.

Aleksa najlepszy również w Jenie

Dobra passa

Litewski dyskobol Virgilius Aleksa, przygotowujący się do mistrzostw olimpijskich w Sydney, w sobotę wygrał międzynarodowe zawody w Jenie (Niemcy) osiągając w rzucie dyskiem wynik 67 m 27 cm, informuje dpa-ELTA.

Na drugim miejscu był reprezentant RPA Frantz Kruger - 64,71 m, a na trzecim - mistrz

świata Niemiec Lars Riedel - 64,48 m.

Były to już czwarte zawody, które V. Aleksa wygrał w ciągu dwóch ostatnich miesięcy, gdy zrezygnował ze współpracy z trenerem Rimantasem Kalibatąsem. Niedawno w Pradze uzyskał wynik 68,80 m, a wcześniej podczas dwóch zawodów w USA - odpowiednio 66,36 m i 67,80 m.

Litewscy piłkarze przegrali z Ormianami

Kadra nadal bez formy

Litewska reprezentacja piłki nożnej na stadionie Kowieńskiego Kompleksu Sportowego Dariusa i Girėnasa poniosła porażkę w towarzyskim meczu z drużyną Armenii - 1:2 (1:2).

Już w 6 minucie w wyniku błędnej zagrywki naszego bramkarza gola strzelił Andriej Mowiesian. W 23 minucie po trafnym podaniu piłki wynik wyrównał litewski napastnik Edgaras Jankauskas. Niemniej, w 29 minucie Ormianie znów objęły prowadzenie - bramkę strzelił Artur Petrosian.

Przez całą drugą połowę meczu litewscy piłkarze atakowali

bramkę przeciwnika, usiłując wyrównać wynik, ale bez skutku. Goście ruszyli do kontrataku i mieli okazję do poprawy wyniku. Trener reprezentacji litewskiej Stasys Stankus określił mecz jako eksperymentalny i przyznał, że zawodnikom daleko jeszcze do pożądanej formy. Zwrócił uwagę na pasywną grę obrońców.

Mecz w Kownie obserwowano około 2500 widzów. Również na niedzielny towarzyski mecz przyszła przeciwniczka litewskiej reprezentacji w eliminacji do mistrzostw świata - Gruzja na wyjeździe zremisowała z Azerbejdżanem - 0:0.

Nowy rekord

Inge de Bruijn ustanowiła rekord świata na 50 metrów stylem dowolnym podczas pływackich mistrzostw Holandii, które odbyły się w Drachten. De Bruijn przepłynęła ten dystans w czasie 24,48 sekundy.

Holenderka poprawiła do-

tychczasowy rekord, ustanowiony we wrześniu 1994 roku, należący do Chinki Le Jingyi o 0,3 sekundy.

Przed dwoma tygodniami De Bruijn wyrównała wynik chińskiej pływaczki (24,51 s) podczas zawodów pływackich w Sheffield.

Grand Prix Monaco Formuły 1

Bracia - pechowcy

Szkot David Coulthard (McLaren) wygrał na torze w Monte Carlo Grand Prix Monaco, siódmą eliminację mistrzostw świata Formuły 1. Drugi był Rubens Barrichello (Ferrari), a trzeci - Włoch Giancarlo Fisichella (Benetton).

Było to ósme zwycięstwo Coultharda w karierze, a drugie w tym sezonie. W niedzielę wykorzystał sprzyjające okoliczności: najpierw został zdyskwalifikowany jadący na drugiej pozycji Jarno Trulli (Jordan), potem z wyścigu wycofał się prowadzący do startu Michael Schumacher.

Niemiec do 55 okrążenia utrzymywał 4,2 sekundową przewagę nad drugim w kolejności Coulthardem, kiedy to pojawiły się problemy z tylnym zawieszeniem jego bolidu. Schumacher na trzech kołach dojechał do punktu serwisowego, ale - ponieważ naprawa

usterki trwała ponad minutę - wycofał się z wyścigu.

Pecha miał również brat Michaela, Ralf Schumacher (Williams).

Zajmował on 6 pozycję, gdy na 38 okrążeniu wpadł na bariery ochronne i w wyniku zderzenia doznał urazu nogi. Pierwszej pomocy udzielono mu jeszcze na torze, potem jednak został odwieziony do szpitala.

Młodszy z braci Schumacherów nie ma szczęścia do ulicznego toru w Monte Carlo. Dotychczas nie ukończył żadnego z czterech wyścigów, w których tu startował.

Wyścig w Monte Carlo rozpoczął się z ponadpółgodzinnym opóźnieniem. Termin startu przekładano dwukrotnie m.in. z powodu kolizji kilku pojazdów na jednej z serpentyn trudnego toru, co doprowadziło do zakorkowania trasy.

Ryk motorów w Kiwiskach

Motoklub „Kiwiszki” w rejonie wileńskim działa od 1997 roku. Zrzesza 24 sportowców w różnym wieku.

W tym okresie drużyna niejednokrotnie brała udział w mistrzostwach Litwy, a nawet Europy, zdobywając wysokie lokaty. Drużynowo „Kiwiszki” są na trzeciej pozycji w Litwie. Znaną są nazwiska Aleksandra Baranowskiego jako mistrza kraju, Maksyma Zyka i Rajmunda Machrowa w klasie 60 ccm, w klasie hobby - Jurija Osipowa, Pawła Pie-

trusiewicza. W tym roku na mistrzostwach Litwy w Plunge drużyna zajęła trzecie miejsce. W klasie 80 ccm drugie miejsce wywalczył Andrzej Wilkiki. W klasie 60 ccm drugi był Maksym Zyk, trzeci Rajmund Machrow; w klasie 500 ccm Dinas Pozniakas.

Co roku w Kiwiskach odbywają się otwarte mistrzostwa Litwy, gdzie około pięciu tysięcy widzów kibicuje swoim ulubieńcom - sportowcom z motoklubu „Kiwiszki”. Serdecznie zapraszamy na imprezę, podczas której

można będzie zobaczyć nie tylko mrozące krew w żyłach tricki, ale również spróbować swych sił w skokach spadochroniarskich. W tym roku odbędzie się II etap mistrzostw Litwy. Wezmą udział przedstawiciele Łotwy, Białorusi, Rosji. Zawody motocyklowe odbędą się 11 czerwca br. w osiedlu Kiwiszki, gmina Szaterniki, rejon wileński. Początek o godz. 11.00.

Motoklub „Kiwiszki” oraz Wydział Informacji, Turystyki i Sportu Samorządu rejonu wileńskiego

Liga NBA

Finał bez Sabonisa

Koszykarze Los Angeles Lakers wygrali w siódmym meczu finału Konferencji Zachodniej z Portland Trail Blazers 89:84 i po dziewięciu latach awansowali do wielkiego finału ligi NBA.

Finałowym rywalem Los Angeles Lakers będzie drużyna Indiana Pacers. Pierwszy mecz finału zostanie rozegrany w hali Staples Center w Los Angeles w nocy ze środy na czwartek litewskiego czasu.

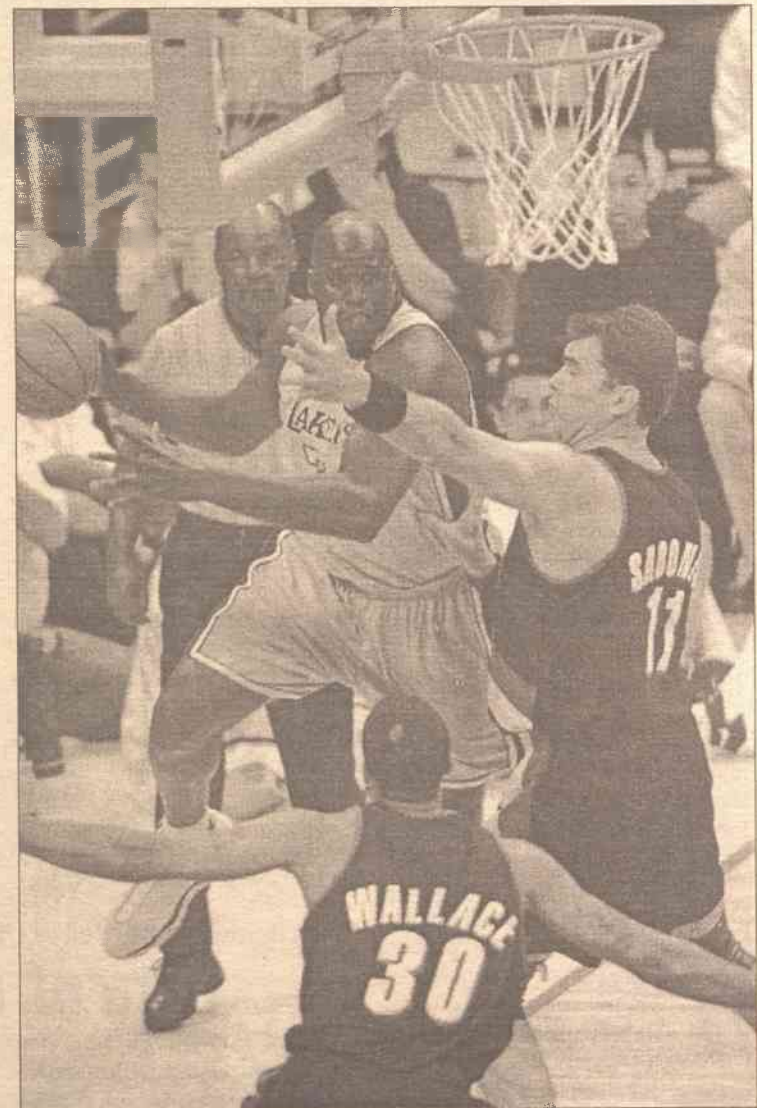
Koszykarze Los Angeles pomimo, że po trzeciej kwarcie przegrywali z Portland różnicą 13 punktów (58:71), zdołali wygrać spotkanie dzięki doskonałej grze w ostatniej części gry. Wygrali tę odsłonę 31:13. W czwartej kwarcie koszykarze Portland nie trafili aż trzynastu rzutów z rzędu.

Do zwycięstwa poprowadził „Jeziorowców” Kobe Bryant, który zdobył 25 pkt, miał 11 zbiórek, siedem asyst i cztery bloki.

„W pewnym momencie przegrywaliśmy z Portland różnicą 15 punktów, a czas uciekał - powiedział zawodnik Los Angeles Glen Rice. - Najważniejsze było dla nas to, że w takiej sytuacji nie wpadliśmy w panikę”.

„Powiedziałem kolegom, że albo to wygramy albo umrzemy. Zasłaliśmy już za daleko, by zostać w domu i nie grać dalej” - powiedział po spotkaniu Shaquille O’Neal - środkowy ekipy Lakers.

Shaquille O’Neal miał dziewięć zbiórek i zdobył połowę ze swoich 18 pkt w czwartej kwarcie. Shaq na 40 sekund przed końcową syreną, po podaniu od Kobe Bryanta, popisał się efektywnym wsadem, który dał zespołowi Los Angeles prowadzenie 85:79. 10 sekund później, przy czteropunktowym prowadzeniu zespołu Lakers, Steve Smith próbował wejść pod kosz, ale jego akcja zakończy-



Koszykarz ekipy Portland Trail Blazers Litwin Arvydas Sabonis (od prawej) zdobył tylko 6 punktów i 5 zbiórek
Fot. EPA-ELTA

ła się upadkiem na parkiet po zderzeniu z O’Nealem.

Rasheed Wallace był najsukcieńszym zawodnikiem Portland - zdobył 30 pkt, ale nie trafił aż sześciu rzutów w czwartej kwarcie. Scottie Pippen zdobył 12 pkt i miał 10 zbiórek, ale po szóstym faulu musiał opuścić parkiet na 25 sekund przed końcową syreną.

Koszykarze Los Angeles Lakers mieli lepszy procent rzutów z gry - 49,2, przy 42,6 procentowej skuteczności graczy Portland. Szczególnie słabo wypadł Sabonis, który zdobył zaledwie 6 punktów i 5 zbiórek.

Podopieczni Phila Jacksona wygrali także z zawodnikami Portland rywalizację pod tablicami 41:33.

Wyniki Grand Prix Monaco

1. David Coulthard (W.Brytania/McLaren)	1:49.28,213
2. Rubens Barrichello (Brazylia/Ferrari)	strata:15,889 sek.
3. Giancarlo Fisichella (Włochy/Benetton)	18,522
4. Eddie Irvine (W.Brytania/Jaguar)	1:05,924
5. Mika Salo (Finlandia/Sauber-Petronas)	1:20,774
6. Mika Hakkinen (Finlandia/McLaren)	1 okrążenie
7. Jacques Villeneuve (Kanada/BAR-Honda)	1 okrążenie
8. Nick Heidfeld (Niemcy/Prost-Peugeot)	1 okrążenie
9. Johnny Herbert (W.Brytania/Jaguar)	2 okrążenia
Najszybsze okrążenie: Mika Hakkinen	1:21,571 (57)

Klasyfikacja mistrzostw świata po sledmlu eliminacjach

1. Michael Schumacher (Niemcy/Ferrari)	46 pkt
2. David Coulthard (W.Brytania/McLaren)	34
3. Mika Hakkinen (Finlandia/McLaren)	29

Sprintem

■ Polska przegrała 1:3 (1:1) z Holandią w towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym w Lozannie. Bramki: dla Polski - Paweł Kryszalowicz (38); dla Holandii - Patrick Kluivert dwie (56, 61), Frank de Boer (29). Sędziował Dominique Tavel (Szwajcaria). Widzów 6 000.

■ Urszula Włodarczyk (AZS AWF Wrocław) zwyciężyła w międzynarodowych zawodach w siedmioboju we francuskim Arles uzyskując 6398 pkt.

Drugie miejsce zajęła Francuzka Nathalie Teppe - 6235, a trzecie Ukrainka Larisa Neszeporuk - 6130. Na szóstej pozycji uplasowała się Elżbieta Rączka (Warszawianka Top 2000).

■ Anna Gałęcka (SKŻ Hestia Sopot) i Mirosław Małek (RKS Rybnik) zwyciężyli w Festiwalu Windsurfingowym w klasie Mistral. Na wodach u wybrzeży Paleremo rywalizowało 45 zawodniczek i zawodników.

■ W ćwierćfinałach międzynarodowych mistrzostw Francji w tenisie wystąpi pięć rozstawionych zawodniczek. Wśród nich

znalazły się główne pretendenci do tytułu: Martina Hingis (Szwajcaria, 1.) i Monica Seles (USA, 3.).

■ Polsko-ukraiński debel Magdalena Grzybowska i Jelena Tatarkowa przegrał w drugiej rundzie wielkoszlemowego turnieju Roland Garros w Paryżu z parą rozstawioną z numerem 13 - Kimberly Po i Anne Gaelle Sidot (USA/Francja) 1:6, 2:6.

■ Reprezentacja Polski piłkarzy ręcznych w eliminacyjnym meczu do mistrzostw świata 2001 pokonała Niemcy 23:22 (12:14).

Duch jest rycerzem o potężnej budowie

W Zamku straszy

O Zamku Trockim pisaliśmy już wielokrotnie. W niniejszym tekście nie będziemy więc po raz kolejny mówili o historii jednego z symboli kultury litewskiej. Chcemy natomiast zapoznać Czytelnika z istotą, która była naczynym świadkiem kolei losu zamku i jego mieszkańców.

Powszechnie wiadomo, że każdy liczący się Zamek powinien mieć swego ducha.

Eleganckie Białe Damy, brzękający łańcuchami rycerze – czasami bardziej przyciągają zwiedzających aniżeli kulturalne i architektoniczne walory zamku.

Otóż Zamek Trocki nie jest wyjątkiem, tutaj też straszy!

Samotny rycerz

- Nasz duch jest płci męskiej. Jest to rycerz potężnej budowy, jego głos ma moc grzmotu – mówi Virgilijus Poviliūnas, dyrektor Trockiego Muzeum Historycznego. Mimo budzącej szacunek postury, duch jest niezwykle łagodny. Bardzo lubi dzieci. Wyjątkowo słabość odczuwa do przedstawicieli płci pięknej.

Po Zamku spaceruje wieczorami i nocą. Może wtedy w ciszy i spokoju wspominać swoją bohaterką przeszłości i podbój miłose. Do słabostek ducha można zaliczyć zamiłowanie do wygrzewania się w promieniach księżyca.

- Rycerz jest samotny, nie ma towarzyski. Według tradycji, w tej fortecy kobiety nie miały prawa przebywać. Wyjątek stanowiła księżna, żona Witolda. Jednak na razie Jej Wysokość nie dała znaku



Zamek Trocki rocznie odwiedza 200 tys. osób

Fot. Marian Paluszkiwicz

swojej obecności na Zamku – mówi dyrektor.

A dlaczego panie nie miały prawa tu przebywać?

Bo przez was wydarzyły się wszystkie wojny, począwszy od trojańskiej. Mężczyźni z Zamku też wiedzieli, że przez te uroczyste będą konflikty, pojedynki, więc woleli trzymać się z dala od grzechu – tłumaczy Virgilijus Poviliūnas.

Przebywając w gabinecie dyrektora, czujemy się jakby ktoś nas bacznie obserwował. Rzeczywiście, spostrzegamy, że uważnie śle-

dzą nas groźne oczy księcia Witolda, z ogromnego obrazu, wiszącego na ścianie. Dyrektor wyjaśnia, że obraz pochodzi z XVII wieku, artysta nieznan.

Rysopis księcia pasuje jak uł do opisu ducha ...

Tysiące zwiedzających

Zamek Trocki rocznie odwiedza 200 tys. osób.

- Jedną trzecią stanowią turyści z zagranicy, jedną trzecią uczniowie i jedną trzecią obywateli Litwy. Wśród obcokrajowców

przeważają Polacy – wylicza dyrektor.

Na Zamku ciągle odbywają się wystawy, imprezy kulturalne. Na przykład, obecnie trwa tu wystawa monet i medali. Ekspozycje pochodzą z muzeów i kolekcji prywatnych.

Cena biletu na Zamek wynosi 7 Lt dla dorosłych oraz 3,5 Lt dla emerytów, dzieci, uczniów i studentów.

Przyjemną atrakcją jest też przejażdżka jachtem po jeziorze Galve. Cena biletu – 10 Lt dla dorosłych, 5 – dla dzieci.

Sabina Kozłowska

150 „Adamów”

150 nagich ludzi pozowało do zdjęć na moście w centrum Nowego Jorku. Dzień wcześniej Sąd Najwyższy USA odrzucił wniosek miasta o zablokowanie takiego zachowania.

Sprawę do sądu wniósł fotograf Spencer Tunick. Ludzie w stroju Adama na moście nad East River to, jego zdaniem, symbol artystycznej wolności. Podobny pogląd podzielił sąd, który nie zakazał pozowania nagich ludzi w centrum największej metropolii USA.

Tunick uznał sobotni wyrok sądu (w uzasadnieniu sąd powołał się na fundamentalną pierwszą poprawkę do konstytucji USA) za zwycięstwo „dla każdego współczesnego artysty pracującego z ciałem”.

Fotografie, które wykonał już legalnie w niedzielę, przedstawiają jak określił „żyjące organizmy tworzące krajobraz. Ukazują one relacje między anonimowością publicznej przestrzeni i ludzkim ciałem”.

Kolorowe jajka

Zakład Drobiarstwa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie hoduje stado 50 kur, które znoszą jajka o pistacjowej skorupce.

Jajka mają skorupkę niebieskozieloną, czasem pistacjową. Mniej lub bardziej intensywny kolor skorupki zależy od fizjologii kur. Czasem kury przeżywają stresy, wówczas barwa skorupki się zmienia.

Kury ozdobne rasy araucana trafiły do hodowli uniwersytetu od hodowcy spod Olsztyna, który przywiózł ptaki z Ameryki Południowej. Ciekawostką jest to, że pistacjowe jajka mają mniej cholesterolu niż te zwykłe.

WTOREK
6 CZERWCA

6.00 - Dzień dobry. 7.30 - S. "Teletubbies". 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Milioner. 18.15 - Wiadomości. 18.30 - S. "Taksówkarze". 19.10 - Telekatalog. 19.15 - Aktualności. 19.30 - Program ekonom. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - W gościnie u kanclerza Niemiec Gerharda Schrodera. 21.10 - Na granicy. 21.45 - Szkice P.S. 22.10 - Program muz. 22.35 - Na arenie sportowej. 23.00 - Dziennik wieczorny.



6.00 - Poranne koło. 8.00 - Prosto i jasno. 8.05 - S. "Bez domu jest źle". 8.30 - S. "Buntownicza dusza". 8.40 - S. "Piękna i uparta". 9.25 - S. "Barwy miłości". 10.15 - S. "Trzy kobiety". 11.00 - Babie lato. 11.45 - Kuchnia pani Grażyny. 12.15 - ABC zdrowia. 12.45 - Ścisłe tajne. 13.10 - Notatki gospodyni. 17.20 - S. "Barwy miłości". 18.10 - S. "Piękna i uparta". 19.00 - Wiadomości. 19.25 - Nurty. 20.20 - Sąsiedzi. 20.50 - S. "Bezgraniczna zemsta". 21.45 - Wiadomości. 21.55 - S. "Wydział zabójstw. Życie na ulicy". 22.45 - Forma. 23.10 - S. "Renegat".



7.05 - Rowerowe show. 7.15 - Krwawa fala. 7.25 - S. "Hotel Fawłty". 8.00 - S. "Buntownicza dusza". 8.45 - S. "Cyganka". 9.30 - S. "Dziki anioł". 10.15 - S. "Labirynty namiętności". 11.00 - S. "Komisarz

Rex". 11.45 - S. "Maklerzy". 12.30 - Corrida. 15.00 - Karuzela. 15.55 - S. "Buntownicza dusza". 16.45 - Wiadomości. 16.55 - Rowerowe show. 17.05 - S. "Cyganka". 17.55 - S. "Dziki anioł". 18.45 - Wiadomości. 19.00 - Krwawa fala. 19.10 - S. "Labirynty namiętności". 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowerowe show. 20.10 - Film fab. "Przestępstwo" (USA, 1992 r.). 21.50 - S. "Hotel Fawłty". 22.20 - Bushido. 23.55 - Najstraszniejsze kadry świata. 0.25 - Krwawa fala. 0.35 - Rowerowe show. 0.50 - 7.00 - DW.



6.55 - S. "AIP". 7.15 - S. "Dzięciołek Woody". 7.35 - Bez tabu. 8.00 - S. "Perła". 9.30 - S. "Uroczy i dzielni". 10.00 - Teleshop. 10.15 - S. "Kochające serce". 11.00 - Teleshop. 11.15 - Bez kłopotu. 11.40 - Za rogiem. 9 starych anegdot. 12.05 - Przepisy Roberta. 12.30 - S. "Melrose Place". 13.15 - Teleshop. 13.45 - S. "Xena". 14.30 - S. "Herakles. Legendy i podróże". 15.15 - S. "AIP". 15.40 - S. "Dzięciołek Woody". 16.00 - S. "Uroczy i dzielni". 16.30 - S. "Perła". 18.05 - S. "Kochające serce". 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.25 - Bez tabu. 19.55 - S. "Słoneczny patrol na Hawajach" (USA, 1999 r.). 20.55 - TV "Lietuvos rytas". 21.50 - Wiadomości. 22.00 - S. "Biały parkan". 22.55 - S. "Szpital polowy". 23.20 - S. "Ulice EZ". 0.05 - S. "Praktyka".



8.00 - Z Wilna. 8.15 - S. "Bogaci też płaczą". 9.05 - Film fab. "Sprawiedliwe serce". 11.00 - Cytat dnia. 11.05 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.25 - S. "Bogaci też płaczą".

14.20 - Odpocznijmy. 14.45 - Lego-go. 15.20 - Własna gra. 15.50 - Rozmowy. 16.20 - Patrol drogowy. 16.35 - Humor. 17.05 - Podoba się oglądaj. 17.25 - Szawelska TV. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Z Wilna. 18.45 - Półgodziny w Sejmie. 19.15 - Stolica. 19.35 - SW show. 20.30 - Patrol drogowy. 20.45 - Z Moskwy. 21.00 - Humor. 21.30 - Budownictwo. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. "Bogaci też płaczą". 23.05 - Odpocznijmy. 23.15 - Patrol drogowy. 23.30 - Kanał muz.



8.00 - S. "Alondra". 8.30 - Poglądy. 8.45 - Gwóźdź. 9.15 - Recepty. 9.30 - Świat biznesu. Izrael. 10.00 - Film fab. "Siemion Dieżniow". 14.35 - S. "Przygody Bolka i Lolka". 14.45 - Prognoza astrolog. 14.50 - Recepty. 15.05 - Film fab. "Adam żeni się z Ewą". 16.40 - Recepty. 17.00 - Mozaika muz. 17.30 - S. "Alondra". 18.15 - Turystyka. 18.30 - Puls Wilna. 18.45 - Poglądy. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.30 - Świat biznesu. Izrael. 20.00 - Puls Wilna. 20.15 - Bądźmy zdrowi. 20.45 - Poglądy. 21.00 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Film fab. "San-Tropez, San-Tropez..." (Włochy, 1992 r.).



12.30 - Razem. 13.00, 16.00, 22.30 - Wiadomości. 13.20 - S. anim. 13.40 - Król wzgórz. 14.10 - Do lat 16 i więcej. 14.45 - Film fab. "Wielka przerwa". 16.30 - Panorama śmiechu. 17.00 - Czekaj na mnie. 17.45 - S. "Delikatna trucizna". 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 20.00 - Film fab. "Onegin". 21.55 - Z życia wybitnych ludzi. 22.45 - Film krym. "Pięścionek z rusalką".

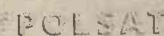


6.00, 7.00, 15.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości. 6.20, 23.30 - Oddział dyżurny. 7.40 - Arena - sport. 8.15 - S. "Cyganka". 9.05 - S. "Santa Barbara". 10.25 - Moskwa - Mińsk. 14.45 - S. "Wesoła karuzela". 15.30 - Wieża. 15.55 - W mgłę bżów. 16.25 - S. "Zbiegłe zakonnice". 17.25 - Ustami dziecka. 18.40 - S. "Dziki anioł". 19.35 - S. "Wyspa fantazji". 20.30 - S. "Wyuzdane tańce". 21.30 - Film dok. "Rozmowa z Ameryką". 22.30 - K-2 przedstawia.

TYPOLONIA

6.00 - Kawa czy herbata. 7.45 - Dziennik krajowy. 8.10 - Sport-telegram. 8.15 - Krakowskie Przedmieście. 8.30 - Giełda. 8.45 - Panteon. 9.00 - "Klan" - serial. 9.30 - "Dwa światy" - serial. 10.00 - "Na wylot" - dramat. 11.10 - Kopistka - reportaż. 11.30 - Rewizja nadzwyczajna. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Telewizyjne Wiadomości Literackie. 12.45 - "Klan" - serial. 13.10 - Mazurski los Erwina Kruka. 13.30 - Sportowy tydzień. 14.20 - Teledyski na życzenie. 14.30 - Magazyn Polonijny. 15.00 - Wiadomości. 15.10 - Nietylko chlebem. 15.35 - Rozmowa dnia. 16.00 - Muzyczny Serwis Jedyński. 16.10 - Rower Błażeja. 16.15 - Telexpress Junior. 16.20 - Rower Błażeja. 17.00 - Telexpress. 17.15 - "Dwa światy" - serial. 17.45 - Krzyżówka szczęścia. 18.10 - Zaproszenie. 18.40 - Gość Jedyński. 18.50 - "Klan" - serial. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Pogoda. 19.58 - Sport. 20.00 - "Dekalog" - film obyczaj. 20.55 - Polacy w Monachium - reportaż. 21.15 - Kościół - moje życie - reportaż. 21.30 - Fronda - magazyn. 22.00 - Salon Lwowski. 22.20 - Wieści polonijne. 22.30 - Panorama. 22.50 - Sport-telegram. 23.00 - Linia specjalna. 24.00 - Monitor Wiadomości. 0.25 - TV Polonia zaprasza. 0.30 - Krzy-

żówka szczęścia. 0.55 - "Klan" - serial. 1.20 - "Wiosenne przygody krasnala" - film anim. 1.30 - Wiadomości.



6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - "Voltron" - serial anim. 7.25 - "Tom i Jerry Kids" - serial anim. 7.50 - Polityczne graffiti. 8.00 - "Allo, allo" - serial komed. 8.30 - "Herkules" - serial. 9.30 - "Zbuntowany anioł" - serial. 10.30 - "Luz Maria" - serial. 11.30 - "Karolina w mieście" - serial komed. 12.00 - "Najdroższy tatuś" - serial komed. 12.30 - Idź na całość - show z nagrodami. 13.30 - "Świat według Kiepskich" - serial komed. 14.00 - Macie, co chcecie - program rozrywkowy. 14.30 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 15.00 - "Johny Bravo" - serial anim. 15.30 - Informacje. 15.55 - "Nowe przygody Robin Hooda" - serial. 16.45 - "Z głową w chmurach" - serial. 17.45 - "Luz Maria" - serial. 18.35 - Super Express TV. 18.55 - Informacje. 19.00 - Prognoza pogody. 19.05 - "Zbuntowany anioł" - serial. 20.00 - "Graczykowie" - serial komed. 20.30 - Film tygodnia: "Rodzina Adamsów". 20.50 - Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka. 22.25 - Telewizyjne Biuro Śledcze - magazyn kryminalny. 22.55 - Wyniki losowania Lotto. 23.00 - Informacje i biznes informacyjne. 23.15 - Prognoza pogody. 23.20 - Polityczne graffiti. 23.40 - Bumerang. 0.10 - Super Express TV.



6.00 - Teledyski. 6.40 - "Sunset Beach" - serial. 7.25 - Odjazdowe kreskówki. 8.15 - "Perła" - telenowela. 9.00 - "Izabella" - telenowela. 9.50 - Zwirowana kamera - program rozrywkowy. 10.40 - "Dziewczyna z komputera" - serial komed. 11.30 -

Teleshopping. 12.35 - Beczka śmiechu - program rozrywkowy. 13.00 - "Sunset Beach" - serial. 13.45 - "Potwór z bagien" - serial. 14.10 - "Dziewczyna z komputera" - serial komed. 14.35 - Odjazdowe kreskówki. 16.35 - "Sunset Beach" - serial. 17.20 - "Perła" - telenowela. 18.05 - "Izabella" - telenowela. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - Beczka śmiechu - program rozrywkowy. 19.55 - Śmiechoteka - program rozrywkowy. 20.55 - "Ruscy na Florydzie" - film obyczaj. 22.30 - "Szczury nabrzeża" - serial polityczny. 23.15 - Zoom - magazyn sensacji. 23.45 - Zwirowana kamera - program rozrywkowy. 0.30 - "Ruscy na Florydzie" - film obyczaj.

TV4

6.00 - Nuta. 7.00 - Meta - dla młodzieży. 7.30 - Muzyczne listy. 8.30 - "Sally czarownica" - serial anim. 9.00 - "Latający dom" - serial anim. 9.30 - "Motomysz z Marsa" - serial anim. 10.00 - "JAG - Wojskowe Biuro Śledcze" - serial sensacyjny. 11.00 - "Sabrina, nastoletnia czarownica" - serial komediowy. 11.30 - "Czułość i kłamstwa" - telenowela. 12.00 - "Rajska plaża" - serial dla młodzieży. 13.00 - V max - magazyn motoryzacyjny. 13.25 - Nuta. 14.15 - Meta. 14.45 - Muzyczne listy. 15.45 - "Sally czarownica" - serial anim. 16.15 - "Latający dom" - serial anim. 16.45 - "Motomysz z Marsa" - serial anim. 17.15 - "Młody Herkules" - serial przygodowy. 17.45 - Dziennik. 18.00 - "Przygody Sindbada Żeglarsza" - serial przygodowy dla młodzieży. 19.55 - Dziennik. 20.10 - "Czułość i kłamstwa" - telenowela. 20.40 - "Ally McBeal" - serial komediowy. 21.35 - Music & Film Festival. 22.30 - A kuku - program rozrywkowy. 23.00 - VIP - wydarzenia i plotki. 23.10 - "W mroku dnia" - thriller. 1.00 - "Czułość i kłamstwa" - telenowela. 1.30 - VIP - wydarzenia i plotki. 1.40 - Nuta. 2.40 - Meta - dla młodzieży. 3.15 - Muzyczne listy.

Opady deszczu

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Opady deszczu, grzmot. Wiatr północno-wschodni, 5-10 m/sek. Temperatura w nocy 3-8, w dzień 13-18 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni opady deszczu. Temperatura w nocy 5-10, w dzień 14-19 stopni ciepła.



Nr 1423

Wyniki losowania z dnia 03 06 2000

01 02 04 06 07 08 13 16 20 21
22 25 26 27 31 41 42 44 53 58

Nr 383

06 10 13 14 21 30 + 03

6 liczb - 251674 Lt, 5+1 liczb - 4910 Lt,
5 liczb - 635 Lt, 4+1 liczby - 40 Lt,
4 liczby - 16 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt,
3 liczby - 3 Lt, 2+1 liczby - 2 Lt.

Wyniki losowania z dnia 04 06 2000

36 66 69 61 53 29 59 74 70 58 32 75
22 24 49 14 41 57 01 31 43 67 35 71
12 37 68 26 39 45 08 13 42 15 73 64
(Cztery kąty)46 30 56 (linia), 55 02 60 (przekątne),
51 63 07 40 17 62 25
54 21 20 47 48 23 33
(cała tabela).

Wygrane:

cztery kąty - 2 Lt, linia - 6 Lt,
przekątne - 33 Lt, cała tabela - 1127 Lt

Nagrody dodatkowe: samochód - los 0004420



Nr 217

DROBNE

Sprzedam nie wykończony dom w Rukojniach albo wymięnię na 2-pokojowe mieszkanie w Wilnie.

Vilnius, tel. 42-33-36.

Pisemne tłumaczenia - angielski, polski, litewski, rosyjski - oraz komputerowe przepisywanie tekstów. Telefon kontaktowy: (8-22) 75-63-70, 8-287-122 74.

W dogodnym dla pacjentów czasie japońskim wziernikiem badam przewod pokarmowy, żołądek i dwunastnicę, leczę.

Vilnius, tel. 61-66-71 w godz. 8-11, 31-18-58 po godz. 17.

Skupujemy złom metali kolorowych. Licencja nr 4S.

Vilnius, UAB „Lita West”, Šiaurės miestelis. korp. 244, tel. 78-95-89.

UAB „Kaidas” organizuje 16 czerwca podróż na Białoruś.

Wynajmujemy autokary. Tel. 42-90-63, 32-09-56 (wieczorem).

Zatrudnimy na stałe wykwalifikowane krawcowe

UAB „PROKRIDA”
Pramonės 97
tel. 67 39 65, 67 01 27.

UWAGA, PRZEDSIĘBIORSTWA, SPÓŁKI ROLNE, ROLNICY

Firma stale handluje tanimi, nowymi pompami głębinowymi ECV 4, ECV 5, ECV 6, ECV 8 do studzien artezyjskich, a także sprzedaje części zamienne do naprawy pomp. Projektuje nowe odwierty.

Udziela gwarancji. Operatywnie, bezpłatnie dostarcza własnym transportem w dowolne miejsce kraju, konsultuje. Zwracać się w Wilnie: tel. 8-22 25 09 69, 8-298-08904.

Firma Awdiejenkowa zaprasza na kursy kierowców kategorii B w Wilnie (ul. Basanavičiaus 28), w Landwarowie (szkoła rosyjska). Cena 500 Lt. Vilnius, tel. 40-35-55.

Naprawiamy radiotelefony, telefony komórkowe, telefony ustalające numer, faksy, CD, aparaturę wideo i audio, dokonujemy rozkodowania. Jest własny transport.

Vilnius, Kauno 34, tel. 33-14-69.

Szklimy balkony, wykonujemy wszystkie prace wykończeniowe, montujemy płyty z gipsokartonu i sufity, kryjemy dachy, wykładamy podłogi i parkiet.

Vilnius, tel. 22-74-67, 22-07-89 (po godz. 19).

Proponujemy interesującą pracę w dziedzinie komercji z kosmetyką i dodatkami spożywczymi. Nauczanie bezpłatne.

Tel. 47-55-44 (od godz. 8.00 do godz. 12.00).

Wykonujemy nowe fornirowane drzwi, montujemy, fornirowujemy stare (laminowane, malowane).

Vilniuski „Klevas”, tel.: 8-289-48614, 75-41-36 (od godz. 19.00).

ZSA „KORADO BALTJA” -

przedstawicielka czeskiej fabryki „Korado a.s.” na kraje bałtyckie, Białoruś i obwód kaliningradzki oferuje kaloryfery, suszarki do ręczników, termoregulatory. Tel. 72 46 42, faks. 75 69 50.

InterVilža

Wileńska SZALÓWKA z PVC do prac zewnętrznych i wewnętrznych.

Cena od 14 Lt za 1 m kw.

Savanorių pr. 151, Vilnius, tel. (8 22) 31 18 29

2000 PRENUMERATA

Wydanie codzienne - indeks 0044

1 mies.	3 mies.	6 mies.
19 Lt	57 Lt	114 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

1 mies.	3 mies.	6 mies.
16 Lt	48 Lt	96 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	3 mies.	6 mies.
3.90 Lt	11.70 Lt	23.40 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach S.K., Aušros Vartų 9, „Elephas”, Olandų 3, w szkołach

1 mies.	3 mies.	6 mies.
13 Lt	39 Lt	78 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	6 mies.
12 Lt	36 Lt	72 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	3 mies.	6 mies.
16 USD	48 USD	96 USD

Konto bankowe: Lietuvos Taupomasis bankas, Sostinės skyrius, Pašilaičių klientų aptarnavimo poskyris, b/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

Od poniedziałku do piątku o godz. 19.00 i 21.00 tylko na



Wiadomości w języku polskim i anons jutrzejszego „Kuriera Wileńskiego”. Oprócz tego - reportaże okolicznościowe z życia Polaków Wilna i Wileńszczyzny, rozmowy z interesującymi ludźmi.

CENTRUM KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII

Grupy wieczorowe i dzienne. Grupy intensywnej nauki. Nauka zaoczna, indywidualna. Wykłady w jęz. litewskim i rosyjskim. Plac do nauki jazdy, komputery, najnowsze programy, literatura.

10.00-19.00 10.00-14.00

Vilnius, Kojelavičiaus 188, tel. 67 77 14, 67 76 05.

KURIER WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński” Drukuje SA „Spauda”

Zastępca redaktora naczelnego Aleksander BOROWIK

Adres: Laisvės pr. 60 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405 E-Mail adres: redaktor@kurier.balt.net

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-78-90), sekretarz redakcji Andrzej Malkianis (tel. 42-79-49), zastępca sekretarza Marian Słowicz (42-79-49). DZIAŁY: polityka - Stanisław Tarasiewicz (42-79-04), gospodarka - Julita Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gladkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kultura, „Vilniana” - Halina Jotkialo

(tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), praworządność - Irena Litwin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), fotoreporter - Marian Paluszkievicz (tel. 42-90-81), komercyjny - Dariusz Guszczka (tel. 42-78-90), reklama - (tel. 42-69-63), rejon solecznicki - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), rejon trocki - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216), rejon święciański - Józef Skinder (tel. 8-217-52627).

Dyż. redaktor Agnieszka SKINDER

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamę pod adresem:

Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i redakowania. Opinie Autorów zawarte w ich publikacjach nie zawsze są zgodne z opinią redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Kalendarium

* Wtorek (6.VI) jest 158 dniem 2000 roku. Do końca roku pozostało 208 dni.

* Znak Zodiaku - Bliźnięta.

* Imieniny: Doroty, Klauzjusza, Laurentego, Norberta.

* Wschód Słońca - 3.45, zachód - 20.50. Długość dnia - 17 godz. 05 min.

* Księżyc. Nów - od 2 czerwca.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 6 czerwca 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty - Lt/za jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,7776
Dolar australijski	2,3316
1000 rubli	
białoruskich	4,0984
Korona czeska	0,1050
Korona duńska	0,5061
Funt brytyjski	6,0448
Korona estońska	0,2415
100 jenów japońskich	3,7107
Dolar kanadyjski	2,7076
Łat łotewski	6,6644
Złoty polski	0,9292
Korona norweska	0,4562
Rubel rosyjski	0,1412
Korona szwedzka	0,4543
Frank szwajcarski	2,4001
100 tys. lir tureckich	0,6519
Griwna ukraińska	0,7175
100 forintów węgierskich	1,4574
10 tys. lei rumuńskich	1,9282

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.

Gwarancja - 1 rok.

Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213.